

# Uroczysta sesja WRN i WK FJN z okazji 20-lecia PRL

W odświętnej udekorowanej sali Teatru Nowego, odbyła się wczoraj w Łodzi — z okazji 20-lecia PRL — uroczysta sesja WRN oraz WK FJN. Na sesję przybyli m. in. wicepremier Z. Nowak, członek Rady Państwa i przewodniczący WRN J. Dąb-Kociot, minister Przemysłu Lekkiego E. Stawiński i sekretarz KW PZPR S. Jędrzejczak, sekretarz KŁ PZPR M. Tatarkówna-Majkowska, przewodniczący WK i ŁK FJN R. Świątkowski i L. Nitecki, przew. WK SD R. Kaczmarek, przew. WK ZSL T. Sitek, przedstawiciele stronnictw politycznych, organizacji, wojska, zakładów pracy. Obecna była również delegacja zaprzyjaźnionej z woj. łódzkim ziemi smoleńskiej z jej przewodniczącym St. Karpowiczem-Magidowem na czele.

Po otwarciu sesji przez Z. Jakubowski, referat obrazujący osiągnięcia woj. łódzkiego w okresie 20-lecia PRL wygłosił przew. WRN, Fr. Grochalski.

W imieniu władz centralnych przekazał wszystkim mieszkańcom woj. łódzkiego pozdrowienia wicepremier Z. Nowak.

Serdeczne życzenia z okazji 20-lecia przekazał mieszkańcom ziemi łódzkiej przedstawiciel delegacji ziemi smoleńskiej.

W imieniu Woj. Kom. Współpracy Org. Młodz. I sekr. KW ZMS, J. Pilihowska, odczytała meldunek z czynów 20-lecia młodzieży.

Z okazji 20-lecia PRL Rada Państwa przyznała ok. 500 działaczom, pracownikom RN oraz zakładom pracy woj. łódzkiego wysokie odznaczenia państwowe. 27 odznaczeń wręczono wyróżnionym podczas sesji.

WRN i WK FJN przyznały ponadto 300 działaczom Honorowe Odznaki Woj. Łódzkiego.

Uczestnicy uroczystej sesji wysłali depesze na ręce I sekretarza KC PZPR, Wł. Gomułki, przew. Rady Państwa, A. Zawadzkiego i premiera J. Cyrankiewicza. (M. Kr.)

## Odznaczenia państwowe dla zasłużonych w dorobku Polski Ludowej

W piątek odbywały się w całym kraju uroczystości poświęcone 20 rocznicy powstania władzy ludowej. Zasłużonym pracownikom wręczono odznaczenia państwowe przyznane przez Radę Państwa w uznaniu ich wkładu w dorobek 20-lecia PRL.

### ZASŁUŻENI TWORCY I DZIAŁACZE KULTURY

W gmachu Muzeum Narodowego w Warszawie odbyła się w piątek uroczystość dekoracji wysokimi odznaczeniami państwowymi 283 zasłużonych twórców i działaczy kultury — pisarzy, aktorów, reżyserów, muzyków, muzyków, śpiewaków, pedagogów, wyższych szkół artystycznych, pracowników muzeów, bibliotek, księgarni, instytucji artystycznych i wydawniczych oraz Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Na uroczystość przybył sekretarz KC PZPR, Artur Stawiarzewicz.



Wydanie R Cena 50 gr Rok XIX Nr 170 (5479) Łódź, sobota 18 lipca 1964 roku

stępa dyrektora w Ministerstwie KIS, Bernard Ładysz — śpiewak, solista Opery Warszawskiej, Stanisław Neumark — dyrektor w Ministerstwie KIS, Krystyna Szczepańska — śpiewaczka, solistka Opery Warszawskiej.

Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski otrzymało 7 osób, Oficerski — 23 osoby, Kawalerski — 100 osób.

I. LOGA-SOWIŃSKI NA AKADEMII W PIONKACH

W Pionkach odbyła się 17 bm. akademia zorganizowana przez Zjednoczenie Przemysłu Organizacyjnego i Tworzyw Sztucznych. Na uroczystość przybył członek Biura Politycznego KC PZPR Ignacy Loga-Sowiński, I sekretarz KW PZPR w Kielcach Franciszek Wachowicz i wiceamin. przemysłu chemicznego Janusz Walewski.

(B) Dalszy ciąg na str. 2

### J. Cyrankiewicz przyjął min. Boyle'a

Wczoraj prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął, bawiącego w Polsce z wizytą, członka gabinetu brytyjskiego, ministra stanu do spraw oświaty i nauki Edwarda Boyle'a.

W rozmowie uczestniczył minister szkolnictwa wyższego — Henryk Gołański.

Obecny był ambasador Wielkiej Brytanii w Polsce — George Lisle Clutton.

Również wczoraj min. Boyle przyjął gościa min. Rapackiego, a następnie był gościem wicepremiera Szyra i min. Gołańskiego.

### GIZENGA na wolności

W czwartek do stolicy Konga, Leopoldville przybył Antonio Gizenga. Ponad dwa i pół roku spędził on w więzieniu na Wyspie Balubamba u ujścia rzeki Kongo i uwolniony został dopiero pod presją przywódców państw afrykańskich, uczestniczących w konferencji kairskiej.

Na konferencji prasowej w Leopoldville Czombe oznajmił, że miał stanowczo zamierzać udać się na konferencję afrykańską w Kairze, ale że „sytuacja wymaga jego obecności w Leopoldville”. Nawoływał on Kongijczyków do poparcia jego rządu i wspominał nawet, że byłby gotów „współpracować” z wypuszczonym już na wolność Gizengą.

### Odznaki Honorowe m. Łodzi dla zasłużonych mieszkańców naszego miasta

W Prezydium RN m. Łodzi odbyła się wczoraj dekoracja 187 osób szczególnie zasłużonych dla rozwoju naszego miasta, Odznakami Honorowymi m. Łodzi.

W imieniu władz miasta przemówił do odznaczonych przewodniczący Prezydium, mgr E. Kaźmierczak, który podziękował wszystkim za ich osobisty wkład w różne dziedziny naszego życia, życząc dalszych, jak najlepszych wyników w działalności dla dobra społeczeństwa m. Łodzi. Serdecznie gratulowała wyróżnionym I sekretarz KŁ PZPR, Michałina Tatarkówna-Majkowska, która obdarowała wszystkie odznaczone kobiety wiankami kwiatów. Za wyróżnienie w imieniu odznaczonych dziękowali: prof. N. Szydłowska i prof. W. Janowski. Uroczystość zakończyła tradycyjna lampka wina.

A oto lista odznaczonych:

S. Andrzejczak, A. Antoniuk, M. Antczak, S. Balczarek, A. Baran, F. Bartosiński, M. Basa, L. Bauman, W. Bednarek, K. Białek, T. Biliński, H. Binikowski, K. Bohdanowicz, J. Błaszczak, J. Bołowski, E. Buczyło, D. Baduszkowa, E. Budlewski, H. Billing-Wohl, S. Cedzyński, F. Chajduk, Z. Chęwiński, L. Cieplucha, A. Dąbrowa, B. Doner, W. Doradziński, M. Drurł, B. Dudziński, A. Dworniczak, F. Dzięcioł, S. Ekler, M. Eliasberg, S. Falek, W. Felicjaniak, E. Filipiak, W. Fortuna, A. Frasnęk, W. Frankowski, J. Gabara, R. Gajak, A. Gielzak, J. Głogowski, J. Górzuch, J. Gostkowski, Cz. Grzybowski, Z. Gawroński, T. Glonek, T. Hejwowski, B. Habuzowa, K. Herbe, M. Horla, R. Hoflinger, L. Ignaczak, U.

(A) Dalszy ciąg na str. 2

### Przed Świętem Lipcowym

## Mieszkańcy Łodzi!

Już za kilka dni obchodzić będziemy XX rocznicę powstania Polski Ludowej. Wraz z całym krajem radośnie powitamy dzień 22 Lipca, który stał się przełomowym momentem w tysiącletniej historii naszego narodu, ukoronowaniem walki ludu polskiego o społeczne i narodowe wyzwolenie.

Wielkopomne zasady programowe Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego legły przed 20 laty u podstaw odbudowy naszej państwowości, stały się rzeczywistością, o którą walczyli przez dziesiątki lat pokolenia polskich rewolucjonistów.

Pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, władza ludu pracującego miast i wsi doprowadziła do olbrzymich przeobrażeń we wszystkich dziedzinach naszego życia. Naród nasz skupiony we Frontie Jedności Narodu, z klasą robotniczą na czele, wyzwolił przebogate zasoby inicjatywy twórczej, usunął w poważnym stopniu kapitalistyczną spuściznę, zaoferował gospodarcze i kroczy do nowych osiągnięć po drodze budownictwa socjalistycznego.

Zakończony niedawno IV Zjazd PZPR, przypominając osiągnięcia gospodarki socjalistycznej w ciągu 20 lat władzy ludowej, nakreślił zadania dla partii i całego narodu w najbliższych kilku latach.

Obywatelu!

Mieszkańcy naszego miasta mogą być dumni ze swoich osiągnięć w rozwoju Łodzi oraz swojego wkładu w rozkwit Polski Ludowej.

Nowe dzielnice mieszkaniowe, szkoły, ośrodki nauki i kultury stanowią trwałe pomniki ich budowniczych.

Zdając sobie sprawę z wagi społecznej inicjatywy, mieszkańcy Łodzi nigdy nie szczędzili swojej pracy na rzecz miasta.

Trwale efekty tej pracy możemy dziś wszyscy podziwiać. Nowe parki, zieleńce, ślomy, drzewa i krzewy upiększyły nasze miasto.

W toku przygotowań do tegorocznego Święta Lipcowego podjęte zostały masowo przez łódzkie zakłady pracy i organizacje społeczne, nowe obywatelskie zobowiązania produkcyjne, służące dalszemu rozwojowi gospodarki oraz podnoszeniu ogólnych warunków bytu jego mieszkańców. Zobowiązania te są z honorem realizowane.

Łodzianie!

Powitajmy nasze Święto Odrodzenia Polski jak najbardziej. Spójrzmy jeszcze raz na nasze dzielnice, bloki, ulice, place, tereny wokół osiedli mieszkaniowych i same domy. Wykonajmy do końca podjęte już prace społeczne.

Dekorujmy gmachy zakładów pracy, urzędów i instytucji, domy mieszkalne, okna wystawowe. Niech zewnętrzny wygląd miasta przyczyni się również do radoznego obchodu naszego wielkiego święta.

Łódzki Komitet Frontu Jedności Narodu zwraca się do wszystkich mieszkańców Łodzi z apelem o jak największy udział w obchodach XX rocznicy Polski Ludowej.

Niech staną się one bodźcem do nowych naszych osiągnięć w rozwoju socjalistycznej gospodarki, do jak najlepszego wykonania zadań nakreślonych przez IV Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

ŁÓDZKI KOMITET FRONTU JEDNOŚCI NARODU

### Lipcowy podarunek dla łódzkich melomanów

## Nowy gmach Operetki

Wczoraj, na jubileusz 20-lecia Polski Ludowej Łódź otrzymała piękną, nowoczesną, wybudowaną ze środków SFOS, kosztem ponad 33 milionów złotych — reprezentacyjną Operetkę przy ulicy Północnej.

Otwarcie jej odbyło się w nastroju nader uroczystym i przyjemnym. Obecni byli m. in.: I sekretarz KŁ PZPR Michałina Tatarkówna-Majkowska, sekretarz KŁ PZPR Hieronim Rejniak, przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi Edward Kaźmierczak oraz dyr. zespołu do spraw muzyki w Ministerstwie Kultury i Sztuki, Wiktor Weinbaum.

Po zagajeniu uroczystości przez dyr. Operetki Antoniego Bachlińskiego, dyr. LPRB

inż. Włodzimierz Szczepblewski złożył meldunek o zakończeniu prac budowlanych. Przewodniczący Edward Kaźmierczak, zanim przedjął wstęgi, przypomniał dotychczasowe osiągnięcia Operetki Łódzkiej w dziele upowszechnienia muzyki w naszym mieście i życzył jej dalszych sukcesów. Jest charakterystyczne, że na inaugurację nowego etapu swojej działalności zespół Operetki wystąpił nie z konwencjonalną operą, starą operetką, ale z prapremierą polskiej operetki, tak barwnej jak mundur szwoleżera przyjemna i bezpretensjonalna, niby dawna piosenka żołnierska — operetka pt. „Ułani księcia Józefa” Zbigniewa Kutchana (libretto) i Zygmunta Wiehlera (muzyka).

Publiczność łódzka przyjęła dobrze tę operetkę, wyreżyserowaną przez Danutę Dołstał — Baduszkowa, a wprawie scenicznej Janusza Krassowskiego. Szczególnie gorąco oklaskiwano pełne istic ułańskiej fantazji i animuszu wstawki baletowe.

M. J.

### „Szczyt” afrykański

W Kairze, w siedzibie Ligi Arabskiej rozpoczęła się o godzinie 19 czasu miejscowego druga konferencja szefów państw i rządów Organizacji Jedności Afrykańskiej (OJA).

W pałacu, nad brzegiem Nilu, spotkali się prezydenci, królowie i premierzy 33 państw kontynentu afrykańskiego.

Honorowym przewodniczącym sesji wybrany został prezydent Zjednoczonej Republiki Arabskiej, Naser.

Następnie przystąpiono do odczytania telegramów powitalnych, które napłynęły do konferencji, wśród nich telegram od premiera Chruszczowa.

Poprzednie tego rodzaju spotkanie przywódców państw afrykańskich odbyło się w maju 1963 roku w Addis Abebie.

### R. Kennedy o wizycie w Polsce

Minister sprawiedliwości Robert Kennedy złożył dnia 3 lipca sprawozdanie rozgłoszone w Voice of America oświadczenie, w którym m. in. powiedział:

„Wraz z moją żoną i dziećmi wróciliśmy do Ameryki po 3-dniowej wizycie w Polsce. Wizyta ta była dla nas wszystkich przeżyciem pełnym wzruszeń. Pragnę raz jeszcze złożyć podziękowanie rządowi polskiemu za uprzejmość, z jaką pozwolono mi przyjechać do Polski z wizytą. Pragnę także jeszcze raz podziękować narodowi polskiemu za ciepłe przyjęcie.

Mówiąc, że celem USA jest zapewnienie sprawiedliwego pokoju, minister Robert Kennedy stwierdził m. in.: „Aby osiągnąć ten cel, pragniemy ułatwić pojednanie między Europą wschodnią i Europą zachodnią przy współudziale Stanów Zjednoczonych. Jak to powiedział Johnson niedawno powiedział: „Będziemy nadal budować mosty nad przepaściami, która oddzieliła nas od Europy wschodniej. Będą to mosty wzajemnego handlu, wymiany myśli i wizyt, a także humanitarnej pomocy”.

Minister Robert Kennedy podkreślił mocno w swym oświadczeniu rolę i znaczenie Polski w dziele umocnienia bezpieczeństwa Europy i odprężenia na całym świecie.

### Po katastrofie kolejowej na trasie Bydgoszcz—Gdańsk

## W jakich szpitalach pozostają łodzianie?

Wczoraj od rana wiele osób dzwoniło do naszej redakcji prosząc o wiadomości na temat miejsca pobytu ofiar katastrofy kolejowej, która wydarzyła się na trasie Bydgoszcz—Gdańsk. W oddziale ruchowo-handlowym PKP w Łodzi uzyskaliśmy częściowe informacje na ten temat, odnoszące się do mieszkańców Łodzi i województwa.

W Szpitalu Wojskowym w Grudziądzu tel. nr 823 w. 630, przebywają: Aleksander Szteling (Rybna 11), Marian Gruszkiński (Zeligowskiego 11) i Antoni Wnuk (Kołłataja 3a).

W Szpitalu Powiatowym w Teziewie tel. nr 2115 przebywa kierownik pociągu Jan Koczwarra (Finansowa 15).

W szpitalu w Grudziądzu

### Złot na półmetku

## J. Cyrankiewicz i Cz. Wycech gośćmi młodzieży

Piosenką „Na powitanie wszyscy razem hip — hip — hurra!” witano premiera Józefa Cyrankiewicza w piątek w obozie ZMW przy ul. Grenadierów w Warszawie, gdzie w czasie złota przebywają przedstawiciele młodej inteligencji wiejskiej.

— Przybyłem do was — mówi premier — nie w charakterze szefa rządu, ale jako wasz towarzysz. Słyszałem, że gościliście tu już kilku ministrów. Dyskutowaliście z nimi o rolnictwie, o sprawach oświaty. Jako premier jestem w trudniejszej sytuacji, gdyż nie mogę ograniczyć rozmowy tylko do jednej dziedziny. Będziemy chyba mówili o wielu sprawach.

Z zainteresowaniem słuchają młodzi refleksji i uwag premiera, który mówi o sprawach szczególnie im bliskich.

Osiągnięcia naszej gospodarki im umysłamiwamy sobie szczególnie jasno dziś, kiedy bilanujemy dorobek 20-lecia Polski Ludowej. Pozwała to nam widzieć przebytą drogę

z perspektywy jednego dnia czy roku, ale widzimy nasz kraj w nieustannym rozwoju, dostrzegamy proporcje między wielkimi osiągnięciami, a występującymi jeszcze niedostatkami, jakie musimy usunąć, przybliżając nasz wielki cel — socjalizm.

W pracy, jaką prowadzi się wśród młodzieży trzeba zawsze pamiętać o tym, by perspektywy przyszłości Polski łączyć z codzienną konkretną pracą i troską o ułatwienie naszego życia.

Kończąc swoje wystąpienie, premier mówi: A teraz chciałbym usłyszeć coś od was.

Młodzi nie dają się prosić. Są ciekawi wielu spraw. Pytają, zgodnie ze swoimi zainteresowaniami.

Ponieważ zbliża się pora obiadowa, J. Cyrankiewicz życzy wszystkim smacznego, a po chwili sam zasiada w stołówce do złotowego obiadu. Tu rozmowa trwa dalej.

Na zapleczu warszawskiego Parku Agrykola, nad Kałalem Piaseczynskim, rozbili namioty młodzi przedstawiciele spółdzielczości produkcyjnej — członkowie ZMW. 17 bm. odwiedził ich marszałek Sejmu, prezes NK ZSL Czesław Wycech.

Złot młodzieży znajduje się już na półmetku. Kilka dni, jakie minęły od jego rozpoczęcia przyniosły niemały plon imprez złotych. Na złotych obozach zanotowało już 700 spotkań młodzieży z działaczami społecznymi i państwowymi, przedstawicielami naszej gospodarki, kultury, techniki, sportowcami itp. Blisko 8 tys. złotych zostało wycieczek do zakładów pracy, instytucji naukowo-badawczych, gospodarstw rolnych, muzeów.

Uczestnicy obozów część swojego czasu przeznaczają na prace społecznie użyteczne. Przewiduje się, że każdy złotowicz zapracuje 10 godzin przy żniwach, budowie dróg, sadzeniu drzew, budowie obiektów kulturalnych i sportowych itp. W pracach tych do tej pory uczestniczyło 9 tys. delegatów.

(ip)

## Współpraca ZSRR-USA w odsalaniu wody morskiej

Biały Dom opublikował w czwartek komunikat po zakończeniu wstępnych rozmów delegacji ekspertów naukowych ZSRR i USA, które odbyły się ostatnio w Waszyngtonie.

Zalecenia delegacji, które mają być przedstawione do aprobaty rządowi ZSRR i USA, dotyczą m. in. prowadzenia przez obydwie kraje badań naukowych w dziedzinie odsalania wód morskich ewentualnie przy zastosowaniu energii nuklearnej, wymiany sprawozdań naukowych o pracach prowadzonych w tym zakresie, organizowania spotkań ekspertów oraz wizyt delegacji technicznych.

## Apel U Thanta o zaprzestanie uzbrajania Cypru

Sekretarz generalny ONZ, U Thant, zwrócił się z apelem do Cypru, Grecji oraz Turcji o natychmiastowe położenie kresu rozbudowie potencjału wojskowego na Cyprze.

# Wielka próba polskich hutników Stal z piasku

Wielką próbę techniczno-produkcyjną podejmują polscy hutnicy. Dobięgać końca prowadzone od wielu miesięcy przygotowania do podjęcia produkcji żelaza (a następnie stali) z kieleckiego piasku żelazistego i zastąpienia w ten sposób co roku setek tysięcy ton rudy żelaza wysokiej jakości. Kończąc pracę naukową, kończą roboty budowlane i monterzy; w kombinacie górniczo-hutniczym w Żebcu k. Starachowic rozpocznie się wkrótce rozruch pierwszych urządzeń wytwórczych. A za kilka miesięcy kombinat rozpocznie normalną produkcję.

Kombinat w Żebcu - kowalnia odkrywkowa i zakład przerobczy - przetwarzają białe piasek zawierający żelazo na koncentrat wysokiej jakości, w którym zawartość żelaza dochodzi do 85 procent. Roczna produkcja szacowana jest na 135 tys. ton tzw. żelrudy (koncentratu) - ta porcja spieku zastąpi pół miliona ton wysokojakościowej rudy żelaza. Na terenie kopalni koparki zdzieliły już nadkład (około 6 milionów m sześć gruntu) kryjący złoża żelazodajnego piasku, stanęły tu już wszystkie podstawowe obiekty. A w zakładzie przerobczym kończy się ostatnie roboty przy montażu płuczek do wstępnego wzbogacania piasku i pieców służących do spiekania żelrudy.

Nie produkowano dotąd w Polsce żelaza w sposób, jaki praktykowany będzie w Żebcu i całe to przedsięwzięcie jest poważnym eksperymentem technicznym. Najważniejszym zadaniem do rozwiązania - to uzyskanie żelrudy własnie o zawartości 85 proc. żelaza. Wówczas pominąć można proces wielkopięcowy i używać żelrudę do wytopienia stali. Technologia, a więc i cała inwestycja jest wtedy wysoce opłacalna. Dotychczasowe próby technologii, prowadzone w placówkach nau-

kowo-badawczych hutnictwa, wypadły zadowalająco.

## Satelity do wykrywania eksplozji nuklearnych

Z Przykładu Kennedy Departmentu Obrony USA wystrzelił w piątek nad ranem trzy sztuczne satelity przeznaczone do wykrywania eksplozji nuklearnych. Wspomniane satelity wystrzelono przy użyciu rakiety Atlas-Agena, w ramach programu prac nad stworzeniem systemu wykrywania wybuchów nuklearnych. Trzy satelity, z których dwa ważą po 234 kg weszły na orbitę w kilka minut po starcie rakiety.

Podobne dwa satelity wystrzelono w USA 16 października ub. roku. Krąży one do tej pory wokół Ziemi.

## ZMS-owcy gościli wicepremiera Z. Nowaka

Uczestnicy przedzłotowego obozu młodzieży szkolnej ZMS mieszczącego się w Wiśniewie Górze gościli wczoraj wicepremiera Zenona Nowaka, który odwiedził ich wraz z I sekretarzem KW PZPR St. Jędrzejczakiem, członkiem Rady Państwa J. Dąb-Kociołem, ministrem E. Stawieńskim, postem ziemi łódzkiej A. Korzyckim oraz I sekretarzem KW ZMS J. Piłchowską.

Odwiedziny minęły w niezwykle miłej atmosferze. Dziewczeta i chłopcy zadawali swoim gościom szereg pytań. Interesowali się przede wszystkim sprawą budowy kopalni i elektrowni w Bełchatowie. Odpowiadając na te pytania Z. Nowak przedstawił konieczność gospodarczego podejścia do tego problemu, nasłuchił problemy ekonomiczne związane z tą inwestycją. Odpowiedział on

także na szereg pytań dotyczących polityki kulturalnej państwa a następnie na prośbę młodzieży mówił o swej działalności w Komunistycznym Związku Młodzieży. Kończąc swe wystąpienie Z. Nowak mówił młodym ZMS-owcom o zadaniach jakie stoją przed nimi, jako przyszłymi gospodarzami państwa.

Serduszkiem oklaski i piosenka były podziękowaniem młodych za tak przyjemnie i pożytecznie spędzone chwile. Wicepremier Z. Nowak z towarzyszącymi mu osobami odwiedził po południu drugi oboz przedzłotowy ZMS. Mięsi się on w Sulejowie. I tu rozmowa młodzieży z Z. Nowakiem, St. Jędrzejczakiem i E. Stawieńskim toczyła się przede wszystkim wokół zagadnień rozwoju gospodarczego województwa łódzkiego.

## Odnaczenia państwowe dla działaczy FJN

Ostatnio w OK FJN w Warszawie z-ca przewodniczącego Rady Państwa - Bolesław Podęworny udekorował wysokimi odznaczeniami państwowymi grupę działaczy Frontu Jedności Narodu. Odnaczenia otrzymali również działacze FJN Łodzi i województwa.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali sekretarze WK i LK FJN Hieronim Przybylski i Antoni Wesołowski; Złoty Krzyż Zasługi - Franciszek Maciak, Srebrny Krzyż Zasługi - Janusz Frach.

(wit.)

## Wspólna polityka rolno-krajów EWG

Obradujący w Brukseli ministrowie rolnictwa krajów EWG w czwartek osiągnęli z trudem porozumienie w sprawie wspólnej polityki w dziedzinie produktów mleczarskich, wołowniny i ryżu.

Ustalono, że zatwierdzone jeszcze w grudniu ub. r. w ogólnych zarysach przepisy regulacyjne mają obowiązywać w krajach wspólnego rynku od 1 września br. jeżeli chodzi o ryż, a od 1 listopada, jeżeli chodzi o wołowninę i produkty mleczarskie. Jednakże w piątek rano po całonocnym posiedzeniu delegacja zachodniemiecka zastrzegła w ostatniej chwili, że rząd niemiecki może zmienić decyzję w terminie do soboty po południu.

prze. U Thant stwierdził, że „wyrażnie wzrastające napięcie oraz niebezpieczeństwo na wyspie powinno być odwrócone”.

Podobny apel sekretarz generalny ONZ wystosował do wiceprezydenta Cypru, przywódcę Turków cypryjskich, Kuczuka.

Turecki minister spraw wewnętrznych podjął decyzję o wydaleniu ze Stambułu 200 osób pochodzenia greckiego. Łącznie z tą ostatnią listą, 1.015 Greków otrzymało nakaz opuszczenia Turcji od początku kryzysu cypryjskiego.

Minister spraw zagranicznych Grecji S. Kostopulos oświadczył, że na Cyprze nie ma żołnierzy greckich poza kontyngentem stacjonującym tam w myśl zawartych układów. Wyowiedział ministra greckiego stanowią replikę na informację pochodzącą z Departamentu Stanu USA, według której Grecja miała wysłać na Cypr kilka tysięcy żołnierzy, a posiłki wysłane na tę wyspę przez Grecję były o wiele większe od tych, które wysłała tam Turcja.

Agencja France Presse podaje, że ambasada turecka w Nikozji za pośrednictwem oficera łącznikowego sił ONZ na Cyprze przesyłała w czwartek wieczorem rządowi cypryjskiemu odpowiedź na jego notę, żądającą wycofania żołnierzy tureckich z wyspy.

Turcja odrzuciła notę cypryjską jako nie do przyjęcia.

Z obrad Plenum WK SD Wysokie odznaczenia dla łódzkich działaczy Stronnictwa Demokratycznego

Ostatnio obradowało w Łodzi Plenum Wojewódzkiego Komitetu SD. Tematem obrad było podsumowanie osiągnięć 20-lecia oraz omówienie przygotowań łódzkiej organizacji do VIII Kongresu Stronnictwa. Tym problemom poświęcone były również zagadnienia obrad wygłoszone przez przewodniczącą WK SD mgr R. Kaczmarską, jak też referat sekretarza WK, posła Z. Olczyka.

W czasie obrad wiceprzewodniczącą Prezydium RN m. Łodzi, mgr B. Wasowicz, dokonała dekoracji działaczy Stronnictwa wysokimi odznaczeniami państwowymi. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: L. Chranowski i W. Sobocki. Trzy osoby odznaczone zostały Złotymi Krzyżami Zasługi.

Jednocześnie uczestników plenum poinformowano, że 9 bm. w OK SD Krzyżami Oficerskimi Orderu Odrodzenia Polski udekorowani zostali: przewodniczący WK w Łodzi R. Kaczmarska oraz sekretarz Łódzkiego Komitetu Stronnictwa, poseł Z. Olczyk. (jk)

## Odnaczenia państwowe dla zasłużonych

(B) Dokończenie ze str. 1

Przemawiając do zebranych I. Loga-Sowiński zilustrował dorobek kraju w minionym 20-leciu i omówił główne kierunki rozwoju przemysłu chemicznego w świetle uchwały IV Zjazdu PZPR.

Zasłużeni pracownicy przemysłu chemicznego otrzymali wysokie odznaczenia państwowe.

E. SZYR WRECYŁ ODNACZENIA ZASŁUŻONYM DZIAŁACZOM STOWARZYSZENIA NAUKOWO-TECHNICZNYCH

Ponad 100 działaczy i pracowników stowarzyszenia naukowo-technicznego NOT otrzymało w piątek w Warszawie wysokie odznaczenia państwowe. Aktu dekoracji dokonał członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki - wicepremier Eugeniusz Szyt.

Ordery Sztandaru Pracy II klasy otrzymali: członek Rady Głównej NOT - prof. Kazimierz Kolbiński i prezes Stowarzyszenia Inżynierów i Techników, Leśnictwa i Drzewnictwa - dr Bolesław Szacki.

Krzyżami Komandorskimi Orderu Odrodzenia Polski odznaczone zostały 2 osoby. Ponadto 10 zasłużonych aktywistów NOT udekorowanych zostało Krzyżami Oficerskimi Orderu Odrodzenia Polski, 42 - Krzyżami Kawalerskimi tego orderu, 37 - Złotymi, a 11 - Srebrnymi Krzyżami Zasługi.

AKADEMIA PRACOWNIKÓW KOMUNIKACJI

Na uroczystej akademii zebrał się w piątek pracownicy resortu komunikacji - przedstawiciele różnych służb kolejowych i drogowych, lotnictwa komunikacyjnego, zaplecza technicznego, motoryzacji, placówek naukowo-technicznych związanych z działalnością transportu.

W piątek odbyła się również uroczysta dekoracji zasłużonych pracowników resortu komunikacji wysokimi odznaczeniami państwowymi. Ordery Sztandaru Pracy II klasy otrzymali: przewodniczący Komitetu Transportu Kolejowego

## Zachodniemiecki minister krytykuje zakaz działalności KPD

Zachodniemiecki minister sprawiedliwości, Bucher (FDP), skrytykował zakaz działalności Komunistycznej Partii Niemiec. Uważa on delegację KPD za niesuszną. Była to decyzja polityczna nie Federalnego Trybunału Konstytucyjnego, lecz rządu federalnego - oświadczył on na zebraniu w Hilden.

Jak informuje dziennik „Deutsche Volkszeitung”, Bucher wyraził pogląd, że - zgodnie z konstytucją, każdy obywatel NFR może otwarcie wyrażać swój światopogląd, nawet jeśli jest to pogląd komunistyczny.

Bucher wypowiedział się za porozumieniem w sprawie pretekst w Berlinie i poparł projekt wymiany dzienników między obu państwami niemieckimi.

którzy podjęli pracę w MSZ w pierwszych miesiącach i latach powojennych: Oskara Lange - delegata Polski na I sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ i pierwszego ambasadora Polski w Waszyngtonie, Jana Karola Wende - pierwszego ambasadora PRL w Belgradzie, Stanisława Skrzyszewskiego - pierwszego ambasadora Polski w Paryżu i b. ministra spraw zagranicznych, Stefana Wierbińskiego - pierwszego naszego ambasadora w Pradze i b. podsekretarza stanu w MSZ, Józefa Olszowskiego - pierwszego dyrektora Departamentu Politycznego MSZ.

Z okazji Święta Lipcowego minister Adam Rapacki udekorował zasłużonych pracowników resortu wysokimi odznaczeniami państwowymi, przyznawymi przez Radę Państwa.

Order Sztandaru Pracy I klasy otrzymał doradca ministra - prof. Manfred Lachs. Orderami Sztandaru Pracy II klasy udekorowani zostali: dyrektor departamentu amb. Henryk Birecki, dyrektor departamentu - Kazimierz Szewczyk, amb. Jerzy Roszak i wicedyrektor amb. Janusz Zambrowicz, Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał 5 osób.

Szereg osób udekorowanych zostało Krzyżami Oficerskimi i Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski oraz Złotymi i Srebrnymi Krzyżami Zasługi.

Rada Państwa przyznała również wysokie odznaczenia szefom polskich placówek zagranicznych. Ordery Sztandaru Pracy II klasy otrzymali ambasadorowie: Wojciech Chabański, Jerzy Knothe, Adam Willmann.

## Odnaki Honorowe m. ŁODZI

(A) Dokończenie ze str. 1

Iskrzyńska, M. Janiowa, F. Janczyk, F. Jaskulski, J. Janusz, W. Janowski, K. Jagoszewska, M. Jutta, J. Karłowski, Z. Karasiewicz, J. Karłowski, W. Kaluźny, A. Kalkucka, S. Kedzierska, S. Kluska, B. Kłopotowski, A. Kotynia, S. Kopania, J. Kowalczyk, D. Koper, M. Kosinski, M. Koczaska, B. Konorski, M. Kononowicz, Z. Kotnowska, W. Krawcowska, H. Kriger, S. Krakowiak, S. Krupa, F. Kulakowski, Cz. Kucharski, M. Kaczkowski, Cz. Lewandowski, I. Lefik, H. Lewandowska, H. Lech, S. Lewandowski, Z. Lis, E. Lucjuszewska, J. Lutowiecki, E. Litewka, T. Łabaziewicz, H. Łoś, H. Łonnicka, W. Łuczak, S. Łysko, F. Michalak, W. Matczak, E. Malinowski, W. Matjewicz, B. Markiewicz, K. Majer, B. Makiewicz, S. Matuśiak, I. Matolepszy, M. Majewski, J. Maczowski, Z. Meckler, J. Medwadowski, J. Mikolajczyk, Z. Mieczkowski, B. Miśczak, H. Miślak, Z. Miślak, Z. Olczak, W. Osowicz, J. Pawlak, P. Pawlak, Z. Paderska, A. Pasiewicz, L. Pfaffler, J. Pieczonko, J. Pieczowski, S. Podgórski, S. Preliński, L. Pyłtasiński, J. Polak, D. Radziłowska, B. Ralowski, R. Rembelski, Z. Rosiński, S. Roga, S. Rybak, J. Rybak, Z. Skwira, H. Skonieczko, M. Sliwiński, H. Solarek, D. Soszyńska, I. Sosnowski, S. Sosnowski, S. Spryżyński, A. Spiewak, S. Strzelecki, J. Surmacki, W. Suflet, N. Szydłowski, T. Szleg, J. Szmelter, J. Szczyński, J. Szantyr, Cz. Szulc, T. Swieboła, ppik M. Sylwester, Z. Taczalski, J. Toeplitz, M. Tomczyk, Z. Tomalak, J. Tredjakowski, E. Tulko, J. Ubyś, M. Wasilewski, W. Wagner, J. Wasilewski, B. Wawrzynkowska, R. Wajdowicz, S. Wardziński, R. Wązlio, S. Włodarski, Z. Włodarczyk, L. Wiciński, K. Wiewióra, J. Wik, J. Walden, Z. Witczak, W. Weber, J. Wojnarowicz, T. Woźnicki, M. Wrzeź, Z. Wyszczelak, R. Zalasik, E. Zatorski, E. Zasadka, R. Zawadzka.

Maniaczysta i gestapowiec Gniewke odegrał również pewną rolę w znanej prowokacji w Gliwicach, poprzedzającej napad na Polskę. Według wiadomości podawanych w swoim czasie przez prasę francuską, właśnie Wilhelm Gniewke dostarczył wówczas do siedziby gestapo przy ulicy Albrechtstrasse nr 8 mocno już podniecone wojskowe mandury polskie, potrzebne do zainscenizowania przez gestapo rzekomego napadu polskich żołnierzy. Gniewke wykonywał w tym wypadku osobisty rozkaz „czarnego führera”. Dodać należy, iż ten zaufany człowiek Himmlera uniknął losu, jaki spotkał jego szefa oraz wielu współtowarzyszy. Gniewke, jak podawało niedawno zachodniemieckie pismo „Der Spiegel”, cieszy się do dnia dzisiejszego zdrowiem. Przebywa obecnie w okolicach Hannoveru i zajmuje się handlem. Jego specjalnością jest hurtowa sprzedaż kosmetyków i wyrobów perfumeryjnych.

los z Hitlerem i jego partią, zapomniał o praktykach religijnych. Ale, jak stwierdza w swoich pamiętnikach niezłe obeznany z przyzwoiczeniami i upodobaniami „czarnego führera” Schellenberg - Himmler zachował na całe życie wyniesioną z rodzicielskiego domu mieszczańskiego ślepa wiarę w różnego rodzaju przesady i zabobony. Ten dziwny i zarazem straszny człowiek wierzył po-

## Czarny führer

ważnie w moc nadprzyrodzonych, ciemnych sił.

Szczególnie mocno i fanatycznie ufał tajemnej wiedzy reprezentowanej przez astrologię i chiromancję. On to właśnie stale „podsuwał” różnym astrologów i chiromantów, cieszących się na ogół powodzeniem w najbliższym otoczeniu führera. W swojej książce Achellenberg daje dość niedwuznacznie do zrozumienia, że ci protegowani przez wszechwładnego reichsführera „prorocy” nieraz spełniali, poufnie zlecane im przez Himmlera, funkcje szpiegowskie.

„PROROCTWA” DLA III RZESZY

Najgroźniejszy z „czarodziejów” był astrolog i afezysta Hanussen,

którego w pamiętnym dniu 30 czerwca 1934 r. zabił szef berlińskiej policji, hr. Heldorf. W ten sposób hrabia uniknął zapłacenia olbrzymiego długu. Hanussen posiadał wszelkie wystawione przez Heldorfa. Himmler zaś, nie bez pewnej służności, podejrzewał astrologa o ukryte kontakty z Röhmem.

Następca Hanussena, którego wyszukał reichsführer, był Szwed

Sween. Ten niebieskooki, atletycznej budowy „prorok” pełnił swe „czarodziejskie” funkcje aż do roku 1944 włącznie. Znikł w tajemniczy sposób po zakończeniu wojny, ale znów „wypłynął” na powierzchnię w roku 1956, wydając w Sztokholmie podręcznik chiromancji.

„W 1944 roku - prorokował Sween Hitlerowi - alianci wtargną do Francji. Kulminacyjny punkt walk przypada na sierpień. Ale już we wrześniu alianci poniosą decydującą klęskę. Do tego w wielkim stopniu przyczyni się nowa niemiecka broń lotnicza. W kwietniu 1945 roku Niemcy całą siłą uderzą na Rosję i w ciągu 15 miesięcy Związek Radziecki znajdzie się całkowicie pod władzą niemiecką. Wojna zakończy się zwycięstwem i Adolf Hitler zjednoczy całą

władzę nad Europą w swoich rękach”.

## POWRÓT DO ŚREDNIOWIECZNEJ ALCHEMII

Według świadectwa najbliższego otoczenia „czarnego führera” najbardziej pociągła alchemia. Różnym, opartym o tajemnicze wzory średniowieczne, doświadczeniem z dziedziny alchemii najwięcej czasu Himmler poświęcał już w okresie wojny.

W piwnicach gmachu gestapo przy Albrechtstrasse Himmler ulokował specjalne laboratorium. O tym „hobby” Heinricha Himmlera wspomina m. in. w swoich pamiętnikach wdowa po generale SS, Frau Lina Heydrich. Reichsführer, placąc olbrzymie pieniądze, nabywał od różnych między narodowych afezystów, przedstawiających się jako adepti współczesnej alchemii, fantastyczne receptury znalezione rzekomo w czasie prac wykopaliskowych w Egipcie i pochodzące z czasów faraonów. Celem Himmlera było zdobycie odwiecznej tajemnicy robienia złota.

„Mimo wrodzonej mu ostrożności, rozzwagi i cechującej go nieufności w stosunku do ludzi - pisze pani Heydrich - Himmler, zawierając podejrzaną transakcję z niemniej podejrzanymi dostawcami „tajemnic” starożytnego Egiptu, zdradzał wprost zadziwiająco naiwność i łatwowierność, z której nieraz kiln nie lubiącego Bormanna, z powodu której ironizował, nie darząc zbytnią sympatią swego szefa, Kaltenbrunner”.

(c. d. n.)

# Kim będą, czego oczekują?

W większości wyższych uczelni ogłoszono już wyniki egzaminów wstępnych, jesienią rozpocznie naukę kilkanaście tysięcy przyszłych studentów. Zanim to nastąpi, przyjrzyjmy się bliżej sylwetce młodego człowieka, rozpoczynającego studia. Pomogą nam w tym opinie socjologów, którzy w ostatnich latach przeprowadzili rozmaite z 470 studentami 1 roku studiów uniwersyteckich (Warszawskiego i Łódzkiego).

## Moment wyboru

Skomplikowany dylemat: „Co wybrać?” Rezultat jest wypadkową wpływu kilku czynników. Szkoła zaleca wybór według uzdolnień, pojmowanych zresztą bardzo wąsko, w opinii swej opiera się po prostu na stopniach z poszczególnych przedmiotów. Dom rodzinny ostrzega: miej na uwadze korzyści materialne przyszłego zawodu! Przy czym, jak wykazały badania, tylko 40 procent kandydatów nie odczuwało presji ze strony rodziców. Rzecz znamienna, presja ta dotyczy przede wszystkim chłopców. Dziewczęta — w myśl zastarzałych przekonań — i tak sobie da-

dzą radę, w ostateczności mogą się ratować zmagając się z rodzicami, zresztą ich przysiężka jest w ogóle mniej ważna; co innego syn — podpora domu.

A młody człowiek? Temu nie odpowiada ani kryteria szkoły, ani rodziny. W wyborze kierunku studiów powoduje się głównie własnymi zainteresowaniami (jak to stwierdza 75 proc. dziewcząt i 64 proc. chłopców). Nic więc dziwnego, że ze strony szkoły aprobatę wybranej drogi zyskują tylko niekiedy (35 proc. dziewcząt i 22 proc. chłopców), zaś ze strony domu — wręcz nieliczni (odpowiednio — 19 i 11 procent).

Można w tych rozbieżno-

ściach widzieć potwierdzenie znanego zjawiska kryzysu zaufania do tradycyjnych instytucji jak szkoła czy dom. Można dostrzec również moment pozytywny: oto młodzież objawia rozwinięte poczucie samodzielności, nie ulega często niefortunnym sugestiom szkoły ani „merkantylizmowi” starszego pokolenia, pragnie sama o sobie decydować, co w jakimś stopniu świadczy o jej dojrzałości.

## Marzenia i możliwości

Niestety, zainteresowania młodzieży, będące — jako się rzekło — podstawowym kryterium wyboru, przy bliższym wniknięciu w sprawę, okazują się raczej nie-dojrzałe, mgliste, nie odpowiadające ani osobistym możliwościom, ani potrzebom gospodarki narodowej.

Dla przykładu: 62 proc. studentów i 31 proc. studentek polonistyki widzi swą przyszłość w zawodzie dziennikarskim, dziennikarzem i dyplomatem ma szczególny zamiar zostać aż 31 proc. słuchaczy prawa. Od biedy jeszcze mówi się tu o karierze adwokackiej, pracy w sądzie lub w prokuraturze, natomiast zawodu radcy prawnego nie wybiera nikt. Dla odmiany — 60 proc. wśród biologów, to naukowcy m. sp. Najlepiej jeszcze sytuacja wygląda na Wydziale Mat. Fiz. Chem., gdzie ponad 60 proc. studentów z góry widzi siebie w roli przyszłych nauczycieli.

Jak wykazały badania, blisko połowa, bo 43 proc. spośród wspomnianej grupy 470 osób, w ogóle nie umiała przed rozpoczęciem studiów określić swego przyszłego zajęcia. Czy wybrali więc kierunek nauki zgodnie z zainteresowaniem? Raczej — zgodnie z kaprysem.

## Pragnienia contra potrzeby

Pytano młodych ludzi, jakich oczekują korzyści, związanych z ukończeniem studiów. Kolejność odpowiedzi, według liczby głosów, ukształtowała się następująco: 1. zaspokojenie zainteresowań, rozwój intelektualny, poczucie własnej wartości i pewności — 30 proc., 2. osiągnięcie wysokiej pozycji w społeczeństwie — 27,5 proc., 3. zabezpieczenie materialne — 20 proc., 4. zdobycie zawodu i odpowiedzialnej pracy — 11 proc., 5. Kojność to nadzwyczaj znamienna, a przy tym budząca uzasadniony niepokój.

Jak wiadomo, funkcja uniwersytecka w naszym kraju już dawno uległa zmianie. Kiedyś był on instytucją przyciągającą głównie ludzi, którzy pragnęli doskonalić się „wewnętrznie” dla własnej potrzeby czy tzw. wyższych celów. Dziś, w dobie gospodarki planowej i stale wzrastającego zapotrzebowania na kadry specjalistów, stał się uniwersytet przede wszystkim placówką przygotowującą do konkretnego zawodu, do zajęcia określonego

miejsca w społecznym podziale pracy.

Młodzież tymczasem — jak się okazuje — traktuje uniwersytet według utartych i przebrzmiałych schematów. Samo przez się nie jest to jeszcze takie groźne, gorzej — że to właśnie jej odpowiada. I tym chyba tłumaczyć można zagadkową pozornie popularność studiów uniwersyteckich w porównaniu z politechnicznymi.

Powyższe rozważania prowadzić muszą do trzech przynajmniej, zasadniczych wniosków:

Po pierwsze i wiadome już od dawna — szwankuje informacja dla młodzieży wstępującej na studia, co sprawia, że wybór kierunku nauki jest często przypadkowy.

Po drugie — młody człowiek, choć przy wyborze kierunku studiów z pogardą odrzuca kryterium przyszytych korzyści materialnych, to jednak powoduje się przede wszystkim względami osobistymi, rzec można — egoistycznymi, nie zaś — względami społecznymi. Szwankuje wyrażnie wychowanie obywatelskie w szkole, nie wspominając już o rodzinie.

Po trzecie — młodemu człowiekowi umożliwia się rozpoczęcie studiów zdecydowanie za wcześnie, gdy w jego świadomości, przepelnionej mrzonkami i młodzieńcymi marzeniami, nie miejsce jeszcze na racjonalne przewidywania (chodzi zarówno o wiek, jak i o brak kontaktu z życiem, np. za pośrednictwem pracy zawodowej).

Rzecz jasna i wśród młodzieży kandydującej na uniwersytety znaleźć można wielu ludzi świadomych, kierujących się rozsądkiem, pojmujących swą przyszłą rolę w społeczeństwie, jednak chyba nie oni stanowią większość.

Jeszcze jedna sprawa. Z pewnością po wstępnych perturbacjach z określeniem własnego „ja”, większość młodych ludzi przystosuje się do stawianych im wymagań, obsadzi właściwy punkt na mapie społecznego podziału pracy.

Może więc rozważania dotyczące momentu startu, są nieistotne i bezprzedmiotowe?

Przeciwnie — są jak najbardziej celowe i potrzebne. Tędy prowadzi droga do zmniejszenia kosztownego „odświeu” na pierwszych latach studiów, do uniknięcia rozczarowań i załamania młodzieży w momencie ukończenia uczelni i zetknięcia z pracą. Dotychczas jeszcze z kapitału społecznego, jaki stanowią kandydaci na studia, zbyt wiele się marnuje. Wnioski socjologów wskazują, że w tym równaniu za dużo jeszcze jest niewiadomych, byśmy mogli rozwiązać je do końca.

J. BRYSZ

\*Dr S. Kowalewska z Pracowni Kultury Pracy PAN w Łodzi: „Studia uniwersyteckie i perspektywy przyszłej pracy”.

Przykładów można by podać wiele. I to nie tylko dlatego, że zwiększa się liczba pijanych kierowców, ale i dlatego, że coraz lepiej pracują w zakresie ujawniania „spirytusowych jeźdźców” organa kontrolne. Dzięki ich pracy w ciągu paru ostatnich tylko dni wptynęło do Sądu Powiatowego dla m. Łodzi kilkadziesiąt spraw karnych, z których zaczepiliśmy cytowane w niniejszym felietonie przykłady.

Winni — rzecz jasna — poniosą karę. Ale to nie wyczerpuje problemu. Zamiast ukaranych i pozbawionych praw jazdy, na jeźdźcach — jak uczy życie — pojawiają się nowi wyznawcy Bachtusa, siejąc grozę i stwarzając niebezpieczeństwo.

Służba ruchu nie może być wszędzie i zawsze. Ale na ogół wszędzie i zawsze są inni ludzie; są przechodnie, okoliczni mieszkańcy, są wreszcie inni kierowcy. Wystarczy zatelefonować, zawiadomić najbliższy patrol czy posterunek MO, by uniknąć tragicznego nieszczęścia w skutkach finału pijanej jazdy.

Ze „spirytusowymi jeźdźcami” powinniśmy walczyć wszyscy. Stanowią bowiem oni dziś problem społeczny. Tymczasem na ponad 20 przestępstwionych w sądzie akt takich spraw, tylko w jednym wypadku do zatrzymania pijanego motocyklisty (Leszek Modrzejewski, zam. Praska 1; zawartość alkoholu 2,29‰) przyczynili się przechodnie. Inni — widać — wolą robić zakłady, nie przejmując się tym, że po drodze pedzi „pijany pojazd”. Ich niebezpieczeństwo już omięknęło. Nie myśla, nie chcą myśleć o tym, że może kilometr dalej ktoś inny z uśmiechem patrzy właśnie na „tańczących po jeźdźni” samochód jadący w ich stronę...

JANUSZ KRAJEWSKI

## Na spotkanie tysiąca przygód...



Z legitymacją „Autostopu” i plecakiem, tysiące młodzieży korzystając z wakacji czy urlopów, wyruszyło na nieznaną, ale jakże kuszącą wędrowkę po ojczystym kraju. Jednego dnia dziesiątki kilometrów piechotą, drugiego przelot do odległej miejscowości samochodem osobowym czy ciężarówką — i tak dalej... codziennie z jakąś przygodą aż do końca zamierzonego urlopu. Na zdjęciu: grupa autostopowiczów na trasie Olsztyn — Warszawa w okolicach Malborka. CAF — fot. Moroz

## na scenach Łódzkich „Legenda Bałtyku”



Zmarły w 1946 r. Feliks Nowowiejski, kompozytor i dyrygent, autor symfonii, oratoriów, utworów fortepianowych, pieśni itd., skomponował również utwory sceniczne: „Legendę Bałtyku”, „Malwanckę ludową”, „Quo vadis” i balet „Lelucha”. Najpopularniejszym z nich jest właśnie „Legenda Bałtyku”, do której zresztą sam autor przywiązywał największą wagę. Premiera odbyła się 40 lat temu, ale kompozytor kilkakrotnie jeszcze potem wprowadzał do opery zmiany — od premiery do premiery. W 1941 r. dokomponował nowy finał.

Pozostałe utwory sceniczne Nowowiejskiego są nazywane opero-baletami, lub opero-oratoriami, jednak i w „Legendzie Bałtyku”, mimo, że jest sensu stricte operą, wyraźnie dochodzą do głosu oratoryjno-baletowe upodobania kompozytora. Zresztą, legenda o za topionym nadmorskim mieście Winiecie, jest doskonałym materiałem dla takiego ujęcia. Akcja opery (libretto: W. Szalay i K. Jeżewska) toczy się w wiosce rybackiej dawnych Słowian, a w akcie II — w głębinach morza, właśnie w zatopionym mieście, uspiętym kłębując przez boga Peruna, miasteczko czekającym na przebudzenie. W najkrótszą noc sobotkową bohaterowie tej operowej baśni, przeżywają swe radości i smutki na scenie.

Jako baśniowe widowisko potraktowali „Legendę” jej realizatorzy: reżyser Antoni Majak, scenograf Stanisław Jarocki i choreograf Feliks Parnell. Wiele ruchu, życia, barw nadał przedstawieniu reżyser. Dekoracje, to operujące formatkami słońcami, to realistyczne (ukazujące np. falowanie morza), zbierały kilkakrotnie oklaski po odświeżeniu kurtyny. Podobały się również układy taneczne, szczególnie w akcie II — taniec morskich dziwadł. Wydaje się tylko, że zespołowi tanecznemu zabrakło trochę czasu na staranne dopracowanie baletów.

Szóstka solistów odtworców głównych bohaterów zaprezentowała wysoki poziom wokalistyki. W znakomitej formie znajdują się, zawsze zresztą niezawodna, Lidia Skowron. Wykonała ona partię Bogny pięknie i szlachetnie. Jej głos brzmiał

niczym niezawodny instrument w rękach wytrawnego artysty. Jej partnerem był Tadeusz Kopacki, który z ciepłym i lirycznym potrafił swego Domana. Z prawdziwą satysfakcją słuchano się duetów tych dwóch artystów.

Bardzo dobrze zaśpiewał Mestwina — Michał Marchut, interesując wykonał swe partię: Izabela Strzalkowska (Sua tawa), Jerzy Jadczyk (Tomir) i Tadeusz Gawroński (Lubor).

Muzyczne przedstawienie starannie przygotował i orkiestrę poprowadził Mieczysław Wojciechowski. Można by jedynie zarzucić orkiestrze, że chwilami zagłusza solistów, szczególnie subtelne pianino Lidii Skowron, ale wiele tu winy złych warunków akustycznych sali. Przy tej okazji trudno powstrzymać się od kilku uwag.

„Legenda Bałtyku”, to ostatnia premiera sezonu 1963-1964, kończącego dziesięć lat pracy Opery Łódzkiej, placówki, która przypomina trochę filmowego „Milionera bez grosza”: ma piękny gmach, ale daje przedstawienia na obcych scenach. Milion jednak zostanie rozmięziony na drobne, czyli budowa gmachu ukończona. „Rozuch” przewidziany jest w lipcu 1965 r.

„Legenda” jest kolejną, 29 premierą Opery Łódzkiej w jej 10-letnim dorobku. W ciągu tych 10 lat placówka rozwinęła się, rosła. W pierwszym roku istnienia zatrudniała 68 osób, dziś zatrudnia 353. Wzrosła liczba solistów, rozbudował się chór, balet (który w pierwszym roku w ogóle nie istniał), powstała własna orkiestra. Wzrosła też ambicja artystyczna opery.

Ten zespół potrzebuje już własnej sceny. Pokazała to wyraźnie „Legenda Bałtyku”. Widowisko o dużych partiach chóralskich i tanecznych wymaga dużej sceny. Scena Teatru Nowego wyraźnie nie mieściła zespołów, szczególnie w akcie III, gdy balet i chór występują jednocześnie. Nasz pięknie, a chwilami potężnie brzmiący chór, tak samo zresztą jak i orkiestra — wprost rozsadzają mury sali.

Ale, że — jak się to popularnie mówi — już bliżej niż dalej, czekajmy cierpliwie do przyszłego roku.

T. Wojciechowska

## Na półkach księgarń

Wódz słońca — PIW, zł 60. Autobiografia D. C. Talayevy, Indianina z plemienia Hopi. A. Lundkvist — Upadek Jericha — PIW — zł 10. Biblioteka Jednorozca. Opowiadania współczesnego pisarza szwedzkiego, laureata Nagrody Leninowskiej.

W. Szymborka — Wiersze wybrane — PIW — zł 15. Afanasjew z Sopotu — Rozumny rożacz — WI — zł 20. Zbiór opowiadań humorystycznych.

L. Kruczkowski — Kordian i cham — Czyt. — zł 17. Y. Kawabata — Kraina śniegu — PIW — zł 12.

Powieść wybitnego pisarza jańskiego. K. Mallek — Opowieści z Mazurskiego Gangesu — Czyt. — zł 15. Pełne humoru gawędy mazurskie.

# Spotkanie przy NTU 303-04

## Higiena żywienia latem

W UB. CZWARTEK PRZY NTU ZASIADŁY DR S. GRYGIEŁOWA — ORYDYNATOR ODDZIAŁU BIEGUNKOWEGO SZPITALA IM. J. KORCZAKA ORAZ MGR. B. STUDNIARSKA — KIEROWNIK DZIAŁU ŻYWIENIA I ŻYWNOSCI ŁÓDZKIEJ STACJI SAN-EPID. ROZMAWIAŁY ONE Z NASZYMI CZYTELNIKAMI NA TEMAT HIGIENY ŻYWIENIA W OKRESIE LETNIM. ZAINTERESOWANIE TYM ZAGADNIENIEM BYŁO OGROMNE, CZYLI DOWODEM — MNOSTWA TELEFONÓW Z ROZNYMI ZAPYTANAMI. PRZYTA-CZAMY NAJWAŻNIEJSZE, KTÓRE NA PEWNO BĘDĄ INTERESOWAŁY NASZYCH CZYTELNIKÓW A ZWŁASZCZA CZYTELNICZY.

— Mam 6-cio miesięczne niemowlę, które karmię sztucznie. Czy mogę przygotowywać pokarm na cały dzień?

— Tylko wówczas jeśli będzie się go przechowywać w lodówce. W przeciwnym razie mieszanek należy przygotowywać przed każdym posiłkiem.

— Moje dziecko ma 7 miesięcy. Tracę pokarm i przechodzę na sztuczne karmienie. Jak powinno wyglądać racjonalne żywienie dziecka?

— Gdy tylko można, nie należałoby odstawiać dziecka od piersi w okresie letnim, przy czym już od 3 miesięcy powinno dostawać ono jeden raz dziennie kaszę na jazy-

nach. Jeśli dziecko jest zdrowe i w żaden sposób nie uda się go już karmić piersią, należy przejść na 5-ciokrotne karmienie sztuczne, co 3,5 godziny, 3 posiłki powinny być na pełnym krowim mleku, a dwa bezmleczne, w tym raz mięsne gotowane mielone — cielęcina, drób, chuda wołowina, albo ryba. Poza tym dziecko powinno dostawać żółtko, twarożek, soki lub papki owocowe.

— Dziecko ma 10 miesięcy, od 4 dni ma wymioty. Co robić?

— Należy natychmiast, nie czekając jutro, zwrócić się do lekarza. Tymi objawami może rozpoczynać się wiele poważnych schorzeń wieku niemowlęcego. Obfite i częste wymioty grożą dziecku odwodnieniem organizmu.

— Bardzo boję się, aby moje małe dziecko nie dostało się chore. Jak zapobiec tej chorobie? Zaznaczam, że karmię sztucznie.

— Należy utrzymać w idealnej czystości butelki, smoczek i wszystkie przedmioty służące do przygotowania pokarmu. Chroń je przed muchami. Między posiłkami w dni upalne niemowlę musi otrzymać napój np. herbatkę, czy rumianek lekko osłodzony. Dziecko należy codziennie kąpać i nie wolno go przegrzewać. Z wózka trzeba wyrzucić pierzynki, zostawić tylko materac z włosa lub ze słomy. Niemowlę ubrać w cienką koszulkę i kaftanik trykotowy (nie wełniany). Na główkę włożyć mu lekką czapkę. W lecie dziecko powinno być tak ubrane, aby nigdy nie było spocone, ale też, aby nie miało zimnych rąceczek czy nóżek. Nakrywać je kocykiem flanelowym.

— Czy gotowanie zabiła w warzywach dużą ilość witaminy C?

— Około 80 proc. Dlatego teraz, w lecie, najlepiej spożywać warzywa w formie surówek.

— Chciałabym uzupełnić swoją biblioteczkę książkami o racjonalnym odżywianiu latem. Co kupić?

— Radzę następujące pozycje: Z. Czerny i J. Kowalska — Warzywa i owoce źródłem zdrowia, inż. Witkowska — Odżywianie niemowląt i dzieci starszych, W. Długosz i A. Szczepańska — Desery, A. Mering — Domowe przetwory z owoców i warzyw. — Dziecko ma 2 lata. Czy może jeść codziennie jajka?



dr S. GRYGIEŁOWA — Tak. Jedno jajko dziennie.

— Moje dziecko bardzo lubi ogórki. Czy są one zdrowe?

— Ogórki nie należą do najbardziej wartościowych warzyw. Można je jednak podawać dzieciom, jeśli je lubią i nie mają skłonności do zaburzeń żołądkowych.

— Dziecko niechętnie pije mleko. Co zrobić?

— Proszę spróbować podawać cockaile z zsiadłego mleka z dodatkiem owoców i cukru.

— Zauważyłam, że w kiosku (tu nasz rozmówca wymienił dokładny adres) jed-

mgr B. STUDNIARSKA

na i ta sama osoba sprzedaje lody i inkasuje pieniądze. Czy tak powinno być?

— Naturalnie, że nie. Kontrolerzy ze Stacji San-Epid. w najbliższych dniach skontrolują tę placówkę.

— Jakie lody dają gwarancję dobrej jakości?

— Paczkowane. Jeśli trafiają do rąk konsumenta nie rozmrożone. Gdy Łódź otrzyma nowy zakład mleczarski, gdzie produkować się będzie takie lody, wyrabianie i sprzedaż lodów luzem w kioskach i w sklepach będzie zabronione.

Notowała: Kas.

## Telewizory i radia dla świetlic społecznych

8 świetlic społecznych i jedno Ognisko Terenowe TKKF otrzymały wczoraj z okazji 20-lecia PRL piękne prezenty od Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług w Łodzi — telewizory i radioaparaty z adapterami.

Uroczystość wręczenia aparatów odbyła się wczoraj w lokalu Łódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Prezenty wręczyli organizatorom świetlic społecznych przewodniczący LK FJN — dr Leon Nićki i przewodniczący Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług — Antoni Pachniewski.

A oto lista nagrodzonych świetlic: przy ul. Karpi 21, Płonowej 12, Nowe Sady 32, Zakładowej 54, Buczka 36, Lipowej 36, Jaracza 69, Brzeźnej 12 i Ognisko Terenowe TKKF przy Szamotulskiej 1/7.

Oprócz aparatów — Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług, z okazji 20-lecia PRL,

przekazało Ośrodkowi Wypoczynkowemu na Młynku pewną ilość kajaków wartości 80 tys. zł.

## Estrada robotnicza na wolnym powietrzu

KL ZMS zrobił piękny gest i w roku bieżącym oddał cały parter pałacyku przy ul. Piotrkowskiej 262 wraz z pięknym ogrodem do dyspozycji 6 zakładów pracy.

W tej chwili, w czynie społecznym, wzorcownie przy Zjednoczeniu Liniarskim przygotowano już makietę ogrodu, w którym powstanie estrada robotnicza na wolnym powietrzu.

Będzie to w Łodzi — mieście nie posiadającym teatryku letniego — pierwsza rozrywka placówka tego typu, tym cenniejsza, że obliczona jest ona na tysiąc miejsc i mieć będzie szatnię dla artystów-amatorów.

Nie zapomniano również o letniej kawiarni. I dobrze, bo w Łodzi w dalszym ciągu za mało jest kawiarni pod otwartym niebem.

Tak więc przed pałacykiem przy Piotrkowskiej 262 otwiera się nowe możliwości. Będzie on służył społeczeństwu naszymu jeszcze lepiej niż dotychczas.



## W Parku Julianowskim Wielka impreza przedzlotowa

W niedzielę o godz. 16 w Parku im. A. Mickiewicza na Julianowie rozpocznie się wielki festyn organizowany przez Łódzką Komendę Sztafety Złotowej wspólnie z ZO ZZ Prac. Przem. Włókienniczego, Odcieczowego i Skórzanego, Wydziałem Kultury Prezydium RN m. Łodzi oraz redakcją „Expressu Ilustrowanego”. W programie festynu, na który zapowiedzieli swoje przybycie przedstawiciele miejskich władz partyjnych i administracyjnych, przewiduje się złożenie meldunków o wykonaniu przez młodzież poszczególnych dzielnic zobowiązań, podjętych dla uczczenia 20-lecia PRL, IV Zjazdu partii i zlotu.

W części artystycznej wystąpi m. in. Zespół Taneczny im. Sz. Harnas, zespoły instrumentalne i soliści, artyści scen łódzkich. Przewidziane są quizy z cennymi nagrodami, a na zakończenie — zabawa taneczna i pokaz ogni sztucznych.

## KOMENTUJEMY „Groszowe” marnotrawstwo

Est takie — w iluś tam setletniej praktyce sprawdzone przysłowia, które powiada, iż gdy się będzie zbierało „do grosza grosz — zbierze się pełen trosz”. Nie wszyscy, niestety, choć nawet chętnie cytują to przysłowie, pamiętają o jego istotnym sensie. A celują w tym — składają nieraz zasługujące na słowa uznania — brygady... budowlane i remontowe.

Ileż to razy, gdy podziwiamy piękny fronton nowego czy też odnowionego budynku, mina rzednie nam, kiedy zajrzymy przypadkiem na plecze. Dzieci wprawdzie nie mają wiele miejsca do zabawy, ale za to uciech mają co nie miara: z pozostawionych

tu cegieł i desek budują własne „osiedla mieszkaniowe”. Ekipy remontowo-budowlane odeszły „resztki” (czasem dość pokaźne) cennego nieraz materiału pozostały. Nikt się z nich nie rozliczył, nikt się nimi nie przejmuje. Wszak kosztują grosze...

Niedawno MO zatrzymała „zbieracza” złomu, który wiozł na swym wózku m. in. kilkanaście nowych kolanek żelaznych do złewów, maty uszczelniające do rur wodociągowych itp. Przyparty do muru, przysnął, że rzeczy te ukradł z podwórka remontowanej posesji. Podał też adres miejsca, w którym do końca przestępstwa. Tam jednak nikt o kradzieży... nie wiedział. Ani majster, ani wezwany do pomocy hydrau-

## CO dzień niesie?

Coraz więcej kwiatów na ulicach



Łódź słynie z tego, że jest miastem kominów, że jest szara i zadymiona. Dlatego też każdy nowy, kolorowy akcent w tej szarej scenarii szczerze cieszy. A gospodarze i mieszkańcy miasta robią wszystko, by było coraz jaśniej i weselej na łódzkich ulicach.

Powysze zdjęcie obrazuje moment powstania jeszcze jednej wyspy kwiatów w Al. Politechniki.

(aw)

## Akademia na Polesiu

W auli Technikum Włókien niczego im. W. Tierleszkowej odbyła się wczoraj z okazji 20-lecia PRL uroczysta akademia zorganizowana przez Prezydium DRN i Dzielnicy Komitet Frontu Jedności Narodu Łódź-Polesie. Referat okolicznościowy wygłosił przewodniczący DK FJN, Jan Kulik.

Na akademii ok. 40 aktywistów pracy społecznej otrzymało odznaki Tysiąclecia. Na zakończenie uroczystości odbyła się bogata część artystyczna.

## Zniwa w Łodzi

Kilka dni temu rolnicy wszystkich dzielnic naszego miasta rozpoczęli żniwa. Rok bieżący okazał się urodzajny.

Jedynym powodem do narzekania rolników jest fakt, że ostatnie deszcze zmniejszyły zbiór i nie można wchodzić w pole maszynami, lecz kosić trzeba kosami. W związku z tym prawdopodobnie żniwa przedłużą się o kilka dni.

(aw)

## Krytyki i docinki

Dwójka z towaroznawstwa

Zapragnęliśmy kupić elektryczną niemiecką maszynkę do robienia grzanek. A że grzanki są również znane pod nazwą toastów (czytaj tostów), pytaliśmy w sklepie, czy są maszynki do tostów. Odpowiedziano nam, że nie ma. Kiedy wróciliśmy do sklepu i poprosiliśmy o maszynkę do grzanek, okazało się, że artykuł w sklepie jest.

Wyciągnęliśmy z tego dwójki rodzaj nauki. Po pierwsze, że należy używać rodzimych nazw, a po drugie, że personel pewnego sklepu elektrotechnicznego należy postawić dwójkę z towaroznawstwa, gdyż powinien on znać obce nazwy. Tym bardziej, że w załączonej do maszynki instrukcji obsługi (no tabele fatalnie z niemieckiego przetłumaczonej) cały czas pisze się o maszynce do tostów! (al)

## Pierwsze pary w nowych pałacykach ślubów

Piękne pałacyki, w których mieścić się będą urzędy stanu cywilnego, otrzymują na 20-lecie PRL dzielnice Bałuty i Polesie. Pierwsze pary staną tam na ślubnym kobiercu już w najbliższych dniach. W pałacyku przy ul. Gdańskiej — w dniu 25 bm., a na Bałutach przy ul. Zgierskiej najprawdopodobniej w dniu otwarcia urzędu — 21 bm.

(k)

## POGODA

Wczoraj w Łodzi termometry wskazywały 27 stopni C. Dziś zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane. Temperatura maksymalna ok. 28 stopni C. Wiatry umiarkowane lub słabe z kierunków północnych i północno-zachodnich.

Jutro nadal słonecznie i bardzo ciepło.

## Piękny czyn społeczny MPK

Załoga Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, w ramach zobowiązań na czesny IV Zjazdu i 20-lecia PRL, doznała w czynie społecznym adaptacji jednego pociągu (ze stawu wagonów).

Przekazanie zmodernizowanego pociągu do ruchu odbydzie się uroczysto 21 lipca br. (al)

## Zamiast kwiatów

Otrzymałmy niedawno miły list, którego fragment drukujemy:

„Z okazji zbliżającego się Święta 22 Lipca my, renciści, pragniemy wyrazić gorące podziękowanie naszemu opiekunowi społecznemu, ob. Edwardowi Gałowi za wiele okazanego nam serca i troski w trudnych do załatwienia sprawach, za wiele bezinteresownej inicjatywy, za ojcowiskowe podejście do nas. Nie mamy pieniędzy na kwiaty, na prezent, a pragniemy w jakiś sposób sprawić opiekunowi radość”.

Słowa te nie wymagają komentarza. Po prostu jeszcze jeden wzruszający obraz ludzkiej wdzięczności. (aw)

## PIÓRKIEM POMIĘSCIE



— Nie dość, że się upiliście, to jeszcze żądacie, żeby rachunek za Izbę Wytrzeźwień pokryła nasza firma? — No, bo przecież ja opłacam sprawę służbowo!

## Na Górnjej Trzy nowe ogródki jordanowskie

Górnjej przybywają trzy nowe ogródki jordanowskie. Ogród-park przy ul. Demokratycznej 35, urządzone staraniem komitetu blokowego nr 47 wspólnie z ADM nr 12 przy pomocy DRN, zostaje oddany uroczysto do użytku już dzisiaj (sobota) o godz. 12. Jutro o godz. 11 nastąpi otwarcie następnego ogródka przy ul. Gagarina 16. Został on urządzony również w czynie społecznym przez aktyw osiedla Kurak przy pomocy jednostki KBW. Udział w tej pracy wzięła słynna już na Górnjej z pracy społecznej rodzina Trybulowskich.

Trzeci ogródek przy ul. Malczewskiego 23 — zorganizowany przez komitet blokowy nr 23 — zostaje najmłodszym mieszkaniem Górnjej oddany 22 lipca.

Dorośli otrzymują w najbliższych dniach do swej dyspozycji dalszy odcinek Parku Remonta od strony Milionowej. Pracowały tam w czynie społecznym — młodzież szkolna i załogi zakładów pracy. (al)

## „Spotkanie z piosenką”

19 bm. o godz. 15 w muszli koncertowej Parku Poniatowskiego odbędzie się 171 „Spotkanie z piosenką”, które rego uczestnicy będą się uczyć piosenki Marka Sarta do słów Janusza Odrowąza „Ona ma 20 lat”.

Spotkanie prowadzi red. Cezary Juszyński, uczy i śpiewają Krystyna Wawrzkiwicz lub Janusz Dunski, akompaniują sekcja rytmiczna pod kierownictwem Czesława Majewskiego.

## Rekontry Boso, ale w szortach

Czy zauważyliście, że my wszyscy wszystkimu nie jesteśmy dzwimi. To dziwne; naród doświadczony, bogaty w przeżycia, ma tak infantylne odruchy zbiorowe. Byle jakiś samochód zagranicznej marki zatrzymał się przy drodze, a już tłum gapiów z otwartymi ustami rży z podziwu. Im większy samochód, tym większy podziw. Ostatnio coraz częściej zatrzymują się przed Grand Hotelem duże autobusy zagranicznych przedsiębiorstw turystycznych. Uczniwie muszą przystać, że cokolwiek lepiej są wyposażone od naszych miejskich autobusów, ale czyż zaraz z tego powodu trzeba upadać w omdlenia zachwyty? Przecież to jest w tym wypadku nieco umiaru i powściągliwości, choćby i ze względu na pasażerów; którzy obojętnie siedzą w środku tych pomnikowych wózków. A przecież mają tyleż samo powodu do tego, by nas podziwiać, co my ich.

Parę dni temu stał przed Grand Hotelem autobus ja-

kiegoś brytyjskiego towarzysza turystycznego. Tłum znawców i zapoznanych rzeczoznawców motoryzacji oglądał „toto” jakoby z nieba spadło. Chodzili wokół, emokali, dotykali i obwąchiwali. Zalotny obrazek. Ba, żeby to tylko samochodów dotyczyło. Opowiadał mi znajomy, że w Zakopanem pewien Amerykanin ukazał się na ulicy boso i w szortach. Kochani rodacy komentowali z podziwu dostawali.

Zresztą nie trzeba nawet boso Amerykanina, aby nas zafascynować. Na Piotrkowskiej każdy mężczyzna w szortach, ewentualnie w koszuli wypuszczonej na spodnie, wzbudza co najmniej uśmiech politowania.

Napisałem, a teraz boję się skutków tego felietonu. Jutro mam zamiar wyjść na ulicę w szortach. Oby zamiast się śmiać, przechodząc nie zaczęli na mój widok plakać. Z ludźmi nigdy nie wiadomo.

KAROL BADZIAK



— Jeżeli pan chce się z nią żenić z miłości, to proszę bardzo! Ale jeżeli chodzi o to, żeby mieć kogoś do prania koszul, to jałoshnie oświadczam panu, że o wiele praktyczniej będzie udać się z tym do Spółdzielni „CZYSTOŚĆ”!

Pranie i prasowanie koszul, bielizny, płaszczy popielinowych oraz ramowanie firanek wykonuje

# Spółdzielnia „CZYSTOŚĆ”

Najbliższy zakład usługowy wskaże  
Ośrodek Informacji Usługowej  
ul. Piotrkowska 120,  
tel. 398-10

## SAMOCOHODY- MOTOCYKLE

MOTOCYKL „WSK” i te lewizor 17 cali tanio sprzedam. Urzędnicza 11 m. 31, oficyna (boczna Limanowskiego) 11327 g

„FIAT” 600 z radiem z częściami zamiennymi pilnie sprzedam. Cena 58.000 zł. Tel. 408-63 11281 g

„WSK” tanio sprzedam. Łódź, ul. Jaracza 36a

SAMOCOHOD „Wartburg” Standard 312, stan bardzo dobry sprzedam, Te lefon 391-35 godz. 8-16

MOTOCYKL „Junak” w bardzo dobrym stanie, po małym przebiegu — sprzedam Wł. Bytomskiej 56-17 11224 g

„JAWĘ” 250, stan bardzo dobry sprzedam. Ogłądać w godz. 17-21 Cieszkowskiego 4 m. 57 (Rondo Titowa) 11110 g

MOTOCYKL „K-750” z koszem, stan idealny — sprzedam. Tel. 415-10

SAMOCOHOD „Mercedes” kabriolet V-170 sprzedam. Tel. 465-53 11137 g

MOTOCYKL „BMW” 500 sprzedam lub zamienię na mniejszy. Ogrodowa 50-a od 16 11142 g

SAMOCOHOD „Wartburg” oraz motocykl „M-72” sprzedam. — Wiadomość Piotrkowska 132 m. 36

MOTOCYKL „Avo-Simon” z oryginalnym koszem lub oddzielnie sprzedam niedrogo. Stan dobry. Łęczycka 68 m. 7

SAMOCOHOD „Renault” 4-CV rok 1958 niedrogo sprzedam. Tel. 331-55

„WARSZAWĘ” stan dobry sprzedam. Parking — Zielona od godz. 16 do 18

SKUTER „Wiatka” sprzedam. Składowa 21 m. 9

SAMOCOHOD „Moskwić” 407 (1962 r.) mały przebieg sprzedam. Tuszynska 32a od godz. 17

PRZYCZEPE do „Jawy” sprzedam. Obywatelska 52-a 11233 g

SAMOCOHOD „Warszawa” sprzedam. Rysownicza 56 od godz. 16 11243 g

„SUPER-Octavie” jasną sprzedam. Tel. 228-00. Po średnicy wykluczeni

SAMOCOHOD „Wartburg” sprzedam. Ogłądać wnie dziele 26 m. Nawrot 77

SAMOCOHOD „Pobieda” po generalnym remoncie sprzedam. Kilińskiego 171 zakład Foto 11177 g

SKRZYNIĘ biegów (4) półosk, komplet lamp radiowych do „Moskwić” 407 sprzedam. Półhenna 31 m. 5 godz. 18-21 3472 g

„MOSKWIĆ” 407 — po 20.000 km sprzedam. Sza dek tel. 55 11155 g

## LOKALE

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania sublokatorskiego lub kupi wyłączone spod kwaterekunku. Wiadomość Zgierz ul. 17 Stycznia 13 (sklep radiowy) 11333 g

PRZYJME na mieszkanie (panienkę) uczennice. Pokój wspólny Mielczarskiego 6-4 11152 g

WARSZAWA — centrum Pragi, domek własnościowy z ogródkiem, wolne mieszkanie odstąpię. Oferty pisemne „R-5252” PAR. Warszawa, Poznańska 38 3463

POKÓJ z kuchnią komfortowy w Nowej Hucie zamienię pilnie na podobne w Łodzi. Stare bu downictwo wykluczone. Oferty Małecki, Nowa Huta, Zgody 11-28

ODNAJME pokój studentów. Oferty „11181” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 11181-11211 g

# Zmiana nazwy

ŁÓDZKA SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA

ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 117

ZAWIADAMIA PT ODBIORCÓW I DOSTAWCÓW,

że z dniem 15 lipca 1964 r. została dokonana zmiana

nazwy spółdzielni na:

SPÓŁDZIELNIA PRACY GALANTERII PAPIERNICZEJ

„INTROPLAST”

ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 117, TEL. 257-00.

3479

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

DWÓCH PRACOWNIKÓW z wyższym wykształceniem ekonomicznym w dziale organizacji i analiz zatrudnia Pabianickie Zakłady Przemysłu Bawelnianego im. Bojowników Rewolucji 1905 r. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr codziennie w godz. 7,30-15,30 Pabianice, ul. Zymierskiego 2. 3375

2 LEKARZY MEDYCYNY zatrudni natychmiast Zakład Leczniczo-Zapobiegawczy przy Pabianickich Zakładach Przemysłu Bawelnianego im. Bojowników Rewolucji 1905 r. w Pabianicach. Zgłoszenia przyjmuje codziennie w godzinach przedpołudniowych kierownik ZZL Pabianice, ul. Kilińskiego 8. Osobom spoza terenu miasta Pabianic zakład gwarantuje mieszkanie. 3341/k

INŻYNIERA mechanika na stanowisku kierownika działu głównego mechanika oraz mistrza na maszyny oczkarkowe zatrudnia Zakłady Przemysłu Dzierżawskiego im. T. Duracza. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr Łódź, ul. Nowotki 65, w godz. 8-16.

DWÓCH INŻYNIERÓW konstruktorów z długoletnią praktyką na stanowiskach starszych konstruktorów zatrudnia natychmiast Zakłady Mechaniczne Przemysłu Włókien Sztucznych w Łodzi, ul. Grunwaldzka 33, tel. 500-68, wew. 24. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. 7-15. 3404

MISTRZA betoniarza lub technika betoniarza z kilkuletnią praktyką zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej w Łodzi, ul. Kopiczńskiego 56. Warunki pracy do uzgodnienia na miejscu w oparciu o układ zbiorowy pracy w budownictwie.

INŻYNIERA mechanika konstruktora ze znajomością elementów automatyki przemysłowej, inżyniera mechanika na stanowisku głównego mechanika, inżyniera mechanika technologia lub konstruktora, robotnika z uprawnieniami na wózek akumulatorowy oraz ślusarzy zatrudnia natychmiast Łódzkie Zakłady Remontu Maszyn Elektrycznych PL w Łodzi, ul. Piotrkowska 278.

INŻYNIERÓW mechaników lub techników z długoletnią praktyką na stanowiska konstruktorów, technologów w Ośrodku Konstruktoryjno-Badawczym oraz technika-mechanika na stanowisko inspektora szkolenia zawodowego zatrudni natychmiast Fabryka Kotłów i Radiatorów w Łodzi, ul. Warneńczyka 18. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, w godz. 7-15. 3491

3 LASTRIKARZY, operatorów na sprzęt średni, 4 cieśli, 15 malarzy, 2 zbrojarzy, 2 kierowców z II kat. prawa jazdy, 1 spawacza z uprawnieniami, 1 blacharza, 30 robotników niewykwalifikowanych przyjmie do pracy na budowach w Łodzi, Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego-Wschód ul. 22 Lipca nr 84/86. Wynagrodzenie wg tabeli plac w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia w godzinach od 7 do 15. 3486

MISTRZÓW z wykształceniem średnim technicznym na krosna jedwabnicze zatrudnia Poludniowo-Łódzkie Zakłady Przemysłu Jedwabniczego. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, w godz. 7-15 Łódź, ul. Strzelczyka 70. 3475

INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW na stanowiska konstruktorów i technologów przyjmują natychmiast Łódzkie Zakłady Metalowe w Łodzi, ul. Targowa 9a. Zgłoszenia przyjmują dział kadr w godzinach 8-13. 3407

## OGŁOSZENIA DROBNE

### NIERUCHOMOŚCI

DOMEK z ogródkiem — mieszkanie na zamianę tanio sprzedam. Piasta 16

DOM jednorodzinny, piętro z wygodami sprzedam. Grunwaldzka 30-c (Osiedle) 11182 g

POŁOWE dwurodzinny domu kupię. Sędziowska 9-3 8631 g

DZIAŁKĘ 0,98 ha z roz poczętym budynkiem go spodarczym i planem na szklarnię sprzedam. — Łódź, Radziecka 115 Sikawa. Dojazd autobu sem 88 do Olskiej. — Wajszczyk 11209 g

DZIAŁKĘ 7.000 m kw. przy ul. Strykowskiej sprzedam ewent. zamienię na samochód „Warszawa” po małym przebiegu. Łódź, Ogrodowa 23-48 11298 g

DZIAŁKĘ 2,5 ha w Pro boszewicach II sprzedam. 500 m od przystanku. Wiadomość w Łu mierz 5 J. Baranowska.

DZIAŁKĘ 4.000 m kw. w Zgierzu sprzedam lub wydzierżawię (300 m od rynku). — Wiadomość Zgierz, Stalingradzka 17 A. Cyrek 11317 g

DOM jednorodzinny wy łączony spod kwaterekunku, ogródki owocowy — sprzedam. Łódź, ul. Jon schera 18/20 11244 g

DOMEK dwurodzinny z działką ziemi — 1 ha, budynek gospodarcze, na przedmieściu Łodzi, wy łączony spod kwaterekunku sprzedam lub zamienię na mniejszy bez działki. Oferty „11266” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 11266 g

DOMEK jednorodzinny sprzedam. Mieszkanie na zamianę wyłączone spod kwaterekunku. — Oferty „11303” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 11303 g

DOMEK jednorodzinny sprzedam. Pokój z kuchnią na zamianę. Chojny, Rentowna 32 od godz. 16

FLAC w Radogoszczu 4.700 m kw. z prawem budowy domu jednorodzinny i oranżerii o-grodniczej sprzedam. Literacka 31 tel. 416-93. — Dzwonić godz. 10-14

DOMEK jednorodzinny Gdynia-Redlowo (trasa Sopot) ul. Wiosny Ludów 12 sprzedam. Mieszkanie na zamianę w Ło dzi. Euzebia Kincel

DZIAŁKĘ 800 m kw. — wieś Janówka 28/w k. Ło dzi — 10 minut od stacji Justynów sprzedam. Wiadomość na miejscu lub w Łodzi na Kozłach, Hiberna 9 m. 13 od godz. 17 11261 g

### WILE, wszystkie wygo-

dy sprzedam oraz lokal przy ul. Piotrkowskiej w podwórzu od-dam w dzierżawę. Tel. 518-11 11288 g

DOMEK jednorodzinny z ogrodem 1.100 m kw. sprzedam. Radomsko ul. Sciegiennego 24 11134 g

## KUPNO

PIEC stałopalny emali-owy kupię. Tel. 415-80

## SPRZEDAŻ

MAGIEL elektryczny z motorkiem, stan dobry tanio sprzedam. Łódź, Że romskiego 8, magiel

WÓZECKI dziecięce, najnowsze modele sportowe, składane, głębokie sportowe oraz najpiękniejsze żyrandole, lampy po kojowe, kinkiety, szyny do firanek, wyposażenie łazienkowe, galanterie metalowa, upominki poleca Linkowski, Jaracza 8 (dawniej Piotrkowska 120)

WÓZECKI dziecięce spa cerowe, składane, kombinowane, bilianiaki oraz najnowsze modele żyrandol, kinkiety, pretów do firanek poleca Jarzewicz, Łódź, Obrońców Stalingradu 37a 10689 g

RODOWODNE szczeni-ata rasy: owczarek niemiecki i foksterier szorst kowłosy sprzedam. Tel. 578-93 11292 g

KRYSTAŁOWE komplety do wódki, kompotu, ciastek, kieliszek do wina, wódki, wazon, żar-diniery itp. poleca Linkowski, Jaracza 8 (daw niej Piotrkowska 120)

DZWIg hydrauliczny sa mochodowy, kompresor nowy, różne przyrządy sprzedam. — Ozorków, Dzierżynskiego 27, tel. 101 Stacja Obsługi Samochodów 11179 g

PIANINO na raty sprze-dam. Tel. 332-22 godz. 7-15 1136 g

DENTYSTYCZNY hotel pneumatyczny sprzedam. Narutowicza 54-8 telefon 261-19 11305 g

SADZONKI Plumosus Na nus, Asparagus Sprengeri sprzedam. Ogrodnic-two Łódź, Franciszka 2, Dziomiziora 11199 g

MASZYNE do prasowa-nia (kalender) sprzedam. Oferty „11290” Biuro O-głoszeń Piotrkowska 96

„Moto — gaz”, „W prze-stworzach” godz. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

ENERGETYK (AL. Poli-techniki 17) „Spica” krolewna (USA) od lat 12 godz. 18, „Kryptonim Nektar” (pol.) od lat 14 godz. 20

HALKA (Krawiecka 3-5) „Przemysł z Piemon-tu” od lat 16 (wi-fr.) dod. „Ziemia białych skał” (pol.) godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

LDK (Traugutta nr 18) „Pechowiec na preri” (USA) od lat 12 godz. 15, 15, 17, 30, 19, 45

MEWA (Rzgowska nr 94) „Gdzie jest generał” (pol.) od lat 12 g. 16, 18, 20

1 MAJA (Kilińskiego 178) „1000 oczu dr Mabuse” (NRF, fr.-wl.) od lat 16 dod. „Trzecia młodzież” (pol.) K. 15, 30, 17, 45, 20

MRODA GWARDIA (Zie-lona-2) „Tajemnica Pa-ryża” (panorama) od lat 14 (fr.-wl.) dod. „Diabły” (pol.) godz. 15, 30, 17, 45, 20

MUZA (Pabianicka 173) „Madame Sans-Gene” (panorama) od lat 18 (fr.-wl.-hiszp.) dod. „Su rogat” (jugosl.) godz. 15, 45, 18, 20, 15

ODRA (Przedzeczalnia 68) „Billy Budd” (ang.) od lat 16 godz. 16, 30, 15, OKA (Tuwima 34) „Kleszcze szczęścia” (pol.) od lat 16 godz. 16, 18, 20 dod. „Skrzydłaci” (pol.) godz. 15, 16, 18, 20

PIONIER (Franciszkańska 31) „15-letni kapitan” od lat 12 (radz.) dod. „Dinozaur” (pol.) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

POKÓJ (Kazimierza 6) „Ostatni kurs” od lat 16 (pol.) dod. „Klient nasz pan” (pol.) godz. 16, 18, 20

POLESIE (Fornalskiej 37) „Powiernik pań” (fr.) od lat 12 godz. 17, 19

ROMA (Rzgowska nr 84)

## GO? gdzie? KIEDY?

„Moderato Cantabile” (panorama) od lat 16 (fr.-wl.) dod. „Nadzieja i inne wiersze” g. 16 „Przygodna noworoczna” od lat 18 (pol.) dod. „Mówi m/s Kastor” (pol.) godz. 18, 20

SOJUSZ (Płatowca 6) „Cheomy się bawię” (panorama) od lat 12 (ang.) dod. „Niebezpie-czeństwo” (pol.) godz. 17, 19, 15

STOKI (Zbocze) — „Zona dla Australijczyka” (panorama) od lat 12 (pol.) dod. „Powrót statku” (pol.) g. 15, 30, 17, 45, 20

STYLOWY — STUDYJNE (Kilińskiego 123) „Dy-bans” od lat 12 (USA) (do 23. VII 64 r.) dod. „Biemy na alarm” (pol.) godz. 16, 18, 20

STUDIO (Lumumby 7-9) „Les Girls” (panorama) od lat 16 (USA) dod. „Rozmowa z panem K” (pol.) godz. 17, 15, 19, 30

STUDIUM (Park Ponia-towski) „Teresa pro-wadzi śledztwo” g. 21

TATRY (Sienkiewicza 40) „Giermek”, „Dwa kłę-buski”, „Kuleczka”, „Jak szczeniako chciał mieć małe nieski?”

„Psooty kotek”, „O krasnoludkach i kre-cie” godz. 16, 17, „Go-dzina pasowej róży” (panorama) od lat 12 (pol.) dod. „Nad Wi-sią” (pol.) g. 18, 20

„Psooty kotek”, „O krasnoludkach i kre-cie” godz. 16, 17, „Go-dzina pasowej róży” (panorama) od lat 12 (pol.) dod. „Nad Wi-sią” (pol.) g. 18, 20

„Psooty kotek”, „O krasnoludkach i kre-cie” godz. 16, 17, „Go-dzina pasowej róży” (panorama) od lat 12 (pol.) dod. „Nad Wi-sią” (pol.) g. 18, 20

„Psooty kotek”, „O krasnoludkach i kre-cie” godz. 16, 17, „Go-dzina pasowej róży” (panorama) od lat 12 (pol.) dod. „Nad Wi-sią” (pol.) g. 18, 20

„Psooty kotek”, „O krasnoludkach i kre-cie” godz. 16, 17, „Go-dzina pasowej róży” (panorama) od lat 12 (pol.) dod. „Nad Wi-sią” (pol.) g. 18, 20

„Psooty kotek”, „O krasnoludkach i kre-cie” godz. 16, 17, „Go-dzina pasowej róży” (panorama) od lat 12 (pol.) dod. „Nad Wi-sią” (pol.) g. 18, 20

„Psooty kotek”, „O krasnoludkach i kre-cie” godz. 16, 17, „Go-dzina pasowej róży” (panorama) od lat 12 (pol.) dod. „Nad Wi-sią” (pol.) g. 18, 20

„Psooty kotek”, „O krasnoludkach i kre-cie” godz. 16, 17, „Go-dzina pasowej róży” (panorama) od lat 12 (pol.) dod. „Nad Wi-sią” (pol.) g. 18, 20

„Psooty kotek”, „O krasnoludkach i kre-cie” godz. 16, 17, „Go-dzina pasowej róży” (panorama) od lat 12 (pol.) dod. „Nad Wi-sią” (pol.) g. 18, 20

„Psooty kotek”, „O krasnoludkach i kre-cie” godz. 16, 17, „Go-dzina pasowej róży” (panorama) od lat 12 (pol.) dod. „Nad Wi-sią” (pol.) g. 18, 20

Dnia 16. VII. 1964 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, opatrzona sw. sakramentami, najukochańsza i nieodżałowana matka, teściowa i babcia

ś. tp. Eufemia Mrożewska z domu FRYDE

Wyprowadzenie drogiż zwłok nastąpi dnia 19. VII. br., o godz. 16 z kaplicy na Starym Cmentarzu rzymskim przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIĘCIOWIE I WNUKI.

Głównemu księgowemu Bazylemu MICHALAKOWI wyrazy współczucia z powodu zgonu

składają RADA, ZARZĄD, PODST. ORG. PARTyjNA oraz PRACOWNICY SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW „MILLENIUM”.

3473

# OJCA

składają RADA, ZARZĄD, PODST. ORG. PARTyjNA oraz PRACOWNICY SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW „MILLENIUM”.

3473

3473

3473

3473

3473

3473

3473

3473

3473

## WAŻNE TELEFONY

Pogot. Miłheyjne 67  
Pogot. Ratunkowe 09  
Straż Pożarna 98  
Kom. MO m. Łodzi 232-22  
Inform. kolejowa 581-11  
Inform. telefoniczna 63

## TEATR

TEATR NOWY (Włocławski 15) g. 19, 15 „Witek i Wacek”  
MAŁA SALA (Zachodnia 93) g. 16, 20 „Garść piasku”  
TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Niepokonani”  
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) godz. 17, 30 „Piosenka prawdę ci powie” (wi-dowisko śpiewane)  
OPERETKA (Północna 47/51) godz. 19 „Ułani księża Józefa”

## WYSTAWY

KLUB DZIENNIKARZA (Piotrkowska 96). Wy-stawa malarstwa W. Garbolskiego.  
PALMIARNIA — g. 10-18  
ZOO (ul. Konstanczow-

ska 6-10) czynne od godz. 9-19.

## MUZEA

MUZEUM SZTUKI (Włocławskiego 36) nieczynne.

## MUZEUM ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFI-CZNE (PL Wolności 14)

Wystawa: „Ziemia łęczycka i sieradzka w Tysiącleciu Państwa Polskiego” czynne 10-16

## MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCyjNEGO (Gdańska 13) czynne g. 10-17.

## MUZEUM WŁÓKIENNICZWA (Piotrkowska 282)

tel. 461-15) nieczynne. Zgłoszenia wycieczki będą przyjmowane w godzinach od 10-17.

## KINA

POLONIA — „Spotkanie ze szpiegiem” od lat 12 (pol.) dod. „Stal... mi-nuty... miliony...” (pol.) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20

WISŁA — „Ofelia” od lat 16 (franc.) dod. „400 m kw. raj” (pol.) g. 15, 17, 30, 20

# TYDZIEŃ W TV

PONIEDZIAŁEK = 20. VII. 64 R.

10.00 - „Spotkanie w Bajce” - film prod. pol. doz. od lat 16 (Kat.), 11.10 - Przerwa, 15.15 - Transmisja z uroczystości odsłonięcia Pomnika Bohaterów Warszawy (W), 16.15 - Przerwa, 17.23 - Program dnia (L), 17.25 - Łódzkie wiadomości dnia (L), 17.35 - „Boże Narodzenie w Dingley Dell” - film (W), 18.00 - „Eureka” (W), 18.30 - „Kino Krótkich Filmów” (W), 19.00 - Sprawozdanie filmowe z Centralnej Spartakiady w pływaniu (W), 19.15 - Manifest PKWN (W), 19.50 - „Dobranoc” (W), 20.00 - Dziennik TV (W), 20.30 - „Labo w Nohant” - sztuka Jarosława Iwaszkiewicza (Kat.), 22.30 - Wiadomości dziennika TV (W).

WTOREK - 21. VII. 64 R.

16.45 - Program dnia (L), 16.45 - Łódzkie wiadomości dnia (L), 16.55 - Transmisja z uroczystej akademii z okazji Święta Odrodzenia (W), 20.30 - Dziennik TV (W), 21.00 - „Pieśń Krystyna Sienkiewicz” (L), 21.20 - „Bryza” (Gdańsk), 21.50 - „Tradycja - Jazz - Piosenka” (W), 22.50 - Wiadomości dziennika TV (W), 23.00 - „Spotkanie w Bajce” - film fab. prod. pol. doz. od lat 16, (Kat.).

ŚRODA - 22. VII. 64 R.

9.50 - Program dnia (W), 9.55 - Transmisja z uroczystości obchodów Święta Odrodzenia (W), 13.00 - Przerwa, 14.28 - Program dnia (L), 14.30 - Widowisko dla dzieci (Poznań), 15.30 - „Białe pióro” - film prod. pol. dla młodzieży (W), 16.00 - Sprawozdanie z finału Spartakiady XX-lecia (W), 17.40 - „Pamiętniki młodych chłopów” (W), 18.30 - „Chwila wspomnień” - film prod. pol. (odc. 1) (W), 19.00 - „Spiewają polskie piosenki” - film (W), 19.20 - „W lipcowe dni” (W), 19.50 - „Dobranoc” (W), 20.00 - Dziennik TV (W), 20.30 - „Jedną goście, jedną” - film fab. prod. pol. doz. od lat 16 (W), 22.15 - Wiadomości dziennika TV (W), 22.25 - Wiadomości sportowe (W).

CZWARTEK - 23. VII. 64 R.

17.45 - Program dnia (L), 17.50 - Łódzkie wiadomości dnia (L), 18.00 - Zapiski koszałkińskie (Poznań), 18.30 - „Przygodzie dziwnego psa Huckleberry” - film (W), 18.55 - „Zbliżenia” (W), 19.25 - „Spotkanie z przyrodą” (W), 19.50 - „Dobranoc” (W), 20.00 - Dziennik TV (W), 20.30 - „Mazurek Dąbrowskiego” cz. II - program muzyczny (W), 21.00 - „Polska w oczach świata” (W), 21.30 - PKF (W), 21.45 - „Koleżeńskie wieczory” - film „Hitchcocka” (W), 22.10 - Wiadomości dziennika TV (W).

PIĄTEK - 24. VII. 64 R.

17.25 - Program dnia (L), 17.30 - Łódzkie wiadomości dnia (L), 17.40 - Program publicystyczny (L), 18.00 - „Miaś z ołkiem” (W), 18.15 - Wszelchnia TV: „Sprawa honorowa” (W), 18.45 - „Dwie siostry” - film (W), 19.10 - „Telekorespondencje” (W), 19.40 - „Na półkach księgarskich” (W), 19.50 - „Dobranoc” (W), 20.00 - Dziennik TV (W), 20.30 - „Stworzenie świata” - sztuka I. Sztoka (Kat.), 22.30 - Wiadomości dziennika TV (W).

SOBOTA - 25. VII. 64 R.

10.00 - „Miasto oskarża” - film fab. prod. fran. od lat 14 (W), 11.20 - Przerwa, 16.48 - Program dnia (L), 16.50 - Łódzkie wiadomości dnia (L), 17.00 - „Wujcio Adas i Kaj-tis” (Kat.), 17.20 - „Wyprawy Telewizyjnych Przyjaciół” (Wrocław), 17.50 - Program tygodnia (W), 18.10 - „Trój-mecz lekkoatletyczny CSRS - Węgry - Ukraina (Praga), 18.25 - „Wieczorne rozmowy” (W), 19.50 - „Dobranoc” (W), 20.00 - Dziennik TV (W), 20.30 - „Leon Kruczkowski” (film) (W), 21.05 - „Lorelei i inni” - program rozrywkowy (W), 22.00 - Wiadomości dziennika TV (W), 22.10 - „Miasto oskarża” - film (W).

NIEDZIELA = 26. VII. 64 R.

11.55 - Program dnia (W), 12.00 - Koncert muzyki młodawskiej (Gdańsk), 12.30 - Przerwa, 13.58 - Program dnia (L), 14.00 - Filmy Andrzeja Wajdy (W), 15.00 - „Niedzielnia Biedsiada (Poznań), 15.40 - „Chwila wspomnień” - film (W), 16.10 - Program muzyczny (W), 17.00 - Trójmecz lekkoatletyczny CSRS - Węgry - Ukraina (Praga), 19.00 - „Kierowcy i przechodnie” - teletematy (W), 19.50 - „Dobranoc” (W), 20.00 - Dziennik TV (W), 20.30 - „Ludzie i zdarzenia” (W), 20.45 - „Uparta dziewczyna” film prod. radz. (W), 21.30 - „Tanczone wieczory” - program muzyczno-baletowy (Bukareszt), 22.15 - Sportowa niedziela (W).

## ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★



Pierwszym zawodnikiem łódzkim, który wpisał się na listę sześciu najlepszych lekkoatletów III spartakiady był skoczek Startu Ludwiczak. Był mistrz Polski skokiem 7,30 zajął 6 punktowane miejsce. W rzucie młotem Bohdan Towpik zajął 5 miejsce wynikiem 61,23. Miotacz Spolem znalazł się więc w czolowie młociarzy. Bardzo przyjemną niespodziankę sprawiła Anna Smiechura z MKS, która w finale biegu na 200 m zajęła piąte miejsce. Największy sukces odniosła wczoraj oszczepniczka ze Skiernewic Daniela Tarkowska (jest obecnie zawodniczką ŁKS).

## D. Tarkowska (ŁKS) mistrzynią spartakiady i rekordzistką Polski juniorek w oszczepie

Otóż Tarkowska zdobyła tytuł mistrzyni spartakiady i jednocześnie wynikiem 50,55 ustanowiła rekord Polski juniorek. A więc: Ludwiczak, Towpik, Smiechura i Tarkowska - to zawodniczki i zawodnicy, którzy zdobyli dla Łodzi pierwsze lekkoatletyczne punkty w spartakiadzie. Dziś dalszy ciąg mistrzostw.

### Wyniki

- RZUT MŁOTEM**
- 1) Rut (Legia Warszawa) - 66,92
  - 2) Smoliński (Legia Warszawa) - 65,13
  - 3) Ciepły (Zawisza Bydgoszcz) - 64,98
  - 4) Niwiński (Górnik Wałbrzych) - 62,16
  - 5) Towpik (Spolem Łódź) - 61,23
  - 6) Krzesiński (Spójnia Gdańsk) - 60,93.

### 200 M KOBIET

- 1) Górecka (Górnik Zabrze) - 24,2
- 2) Kolejwa (Gwardia Warszawa) - 24,9
- 3) Kurstak (Jagiellonia Białystok) - 25,1
- 4) Różańska (Pogoń Szczecin) - 25,4
- 5) Śmiechura (MKS Łódź) - 25,5

### SKOK W DAL

- 1) Stalmach (Górnik Zabrze) - 7,69
- 2) Gawron (Wiśniak Sośnowiec) - 7,51
- 3) Tołkoczko (AZS Wrocław) - 7,49
- 4) Majchrowicz (AZS Poznań) - 7,48
- 5) Flenkiewicz (AZS Warszawa) - 7,35

- 6) Ludwiczak (Start Łódź) - 7,30.

### 110 M PPL.

- 1) Bugała (Warszawianka) - 14,5
- 2) Kołodziejczyk (Cracovia) - 14,5
- 3) Martinek (Warta Poznań) - 14,6
- 4) Kuleszyński (Hutnik Nowa Huta) - 14,6
- 5) Biela (Wisła Kraków) - 14,7
- 6) Muzyk (Wisła Kraków) - 14,7.

### 80 M PPL.

- 1) Ciepły (Zawisza Bydgoszcz) - 10,8
- 2) Piątkowska (Legia Warszawa) - 10,9
- 3) Krzyżńska (LZS Mazowsze) - 11,0
- 4) Straszynska (AZS Kraków) - 11,2

## 649 km na godzinę

Znany kierowca angielski Donald Campbell ustanowił nowy światowy rekord szybkości na samochodzie. Użył na przeciętnej szybkości 649 km/godz. Poprzedni rekord należący do tego samego zawodnika wynosił 635 km/godz.

## Trenerzy, działacze, zawodnicy 20-lecia

# Jan Kuligowski

Do najdroższych sportów zaliczyć trzeba automobilizm i motocyklizm. Sporty motorowe wymagają dużego wkładu pieniędzy i pracy. Jednym z entuzjastów sportu motocyklowego w Łodzi jest Jan

Kuligowski, który karierę swoją rozpoczął od brania udziału w rajdach. Od 1945 r. jest on członkiem ŁKS, a następnie zostaje członkiem zarządu KS Partyzant. Na motocyklu DKW-250 cm zajął w 1946 r. pierwsze miejsce w rajdzie Łódź - Warszawa - Łódź. Po rozwiązaniu Partyzanta, Jan Kuligowski wraca do szeregu ŁKS i przejawia w klubie tym wiele inicjatyw. W ogólnopolskim rajdzie motocyklowym zajmuje on drugie miejsce.

Z chwilą powstania w Łodzi LPZ (obecnie LOK), Jan Kuligowski zakłada sekcję motorową i jest założycielem Łódzkiego Klubu Motorowego. Trzeba obiektywnie stwierdzić, że klub ten od początku swego istnienia aż po dzień dzisiejszy prowadzi bardzo owocną działalność.

Jan Kuligowski polubił sport motorowy. Jest działaczem tej dyscypliny sportu. Rząd już nie bierze udziału w rajdach, ale wciąż jeździ na motocyklu i obecnie wybiera się motorem do Zakopanego na Rajd Tatrzciański. Spotkanie go można jadącego motocyklem z przyczepioną torbą. Znajduje się w niej apteczka. Jan Kuligowski w swoim życiu sportowym wiele razy miał okazję udzielenia doradczą pomocy w czasie nieszczęśliwych wypadków. Za swoją społeczną i ofiarną pracę otrzymał z PCK Złotą Odznakę, Złotą Odznakę otrzymał również z LPZ, a ponadto posiada wiele pucharów i dyplomów honorowych.

Dwa razy pełnił Jan Kuligowski odpowiedzialną rolę gospodarza przy organizowaniu ogólnopolskich wyscigów motocyklowych o Złoty Kask „Dziennika Łódzkiego”. I na zakończenie - ciekawostka. Jan Kuligowski jest chorążym Łódzkiego Klubu Motorowego.

J. N.

## Dziś otwarcie pawilonu Anilany

Dziś o godz. 18 przy ul. Sobolewej 1 nastąpi uroczyste otwarcie pawilonu sportowego przy basenie Anilany. Jest to jedna z piękniejszych inwestycji sportowych w naszym mieście. Od dłuższego czasu odczuwano potrzebę powstania pawilonu przy basenie pływackim jako koniecznego zaplecza. W pawilonie tym znajdują się sale, w których niewątpliwie liczenie gromadzić się będzie młodzież sportowa nie tylko z dzielnicy Widzew.

# Radio i telewizja

SOBOTA, 18 LIPCA

### PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.30 Piosenka dnia. 8.35 Muzyka poranna. 8.50 Rozmowy na tematy prawne. 9.00 Koncert. 9.20 (L) Koncert orkiestry PR w Łodzi. 10.00 Mówi Technika. 10.10 Koncert rozrywkowy. 11.00 Melodie filmowe. 11.30 Na weselo gra ork. PR. 11.50 Aud. „Rodzice a dziecko”. 11.56 Komunikat o stanie wód. 12.05 Wiadomości. 12.15 Rolniczy kwadrans. 12.30 Radioreklama. 13.00 Muzyka. 13.20 (L) Koncert rozrywkowy. 14.00 „Zagadka literacka”. 14.30 „Mój program na antenie”. 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.10 „Sportowe wieści na start”. 15.25 Chwila Radzieckiego”. 15.30 Radioreklama. 16.20 Muzyka. 16.30 Program młod. „Melodia i uśmiech”. 16.55 „Pięć minut odpowiedzi”. 17.00 Wiadomości. 17.05 „Pod rozważanie opinii”. 17.25 Fragm. książki „Stare i nowe”. 17.45 „Pięć minut o wychowaniu”. 17.50 Publicystyka międzynarodowa. 18.00 Muzyka rozrywkowa. 18.20 Transmisja ze spartakiady lekkoatletycznej. 19.15 „Wędrowki muzyczne po kraju”. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości spor-

towe. 20.35 „Podwieczorek przy mikrofonie”. 22.05 Gra radiowy zespół. 22.35 Gra ork. taneczna Rogal. Śląsk. 23.00 Wiadomości. 23.10 Kąpiel melomana.

### PROGRAM II

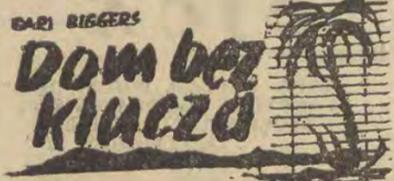
8.30 Wiadomości. 8.35 „Reporter ekonomiczny donosi”. 8.50 Muzyka poranna. 9.00 Koncert dnia. 9.50 Publicystyka międzynarodowa. 10.00 Muzyka dla wszystkich. 10.40 „Czerwone jabłko” fragm. 11.00 Poranny koncert. 11.30 J. Sibelius - „Lubędz z Tuonelu”. 11.40 Ekonomiczny problem tygodnia. 11.55 Chwila muzyki. 12.05 Wiadomości. 12.15 Muzyka ludowa. 12.25 „Urząd a człowiek”. 13.10 Wiązanka melodii. 13.40 Program dnia. 13.45 (L) Informacje. 13.50 (L) Aktualności łódzkie. 14.10 (L) Koncert popularno-rozrywkowy. 14.45 Aud. dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta”. 15.00 „Uśmiech morza” - aud. 15.30 Dla dzieci aud. pt. „Kra-kowski kompozytor - Władysław Żeleński”. 16.00 Wiadomości. 16.05 „Dom” wiersze. 16.15 Uniwersytet Radiowy. 16.30 Kwadrans piosenek. 16.45 (L) Repertuar teatrów. 17.00 (L) Radioreklama. 17.10 (L) Aud. historyczna. 17.30 (L) Aktualności łódzkie. 17.50 (L) Mozaika muzyczna. 18.30

(L) Aud. tygodnia. 18.50 Felieton Marceliego Jorsta. 19.00 Wiadomości. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 „Matysiakowie” odc. 20.00 Koncert polskiej muzyki operowej. 20.30 Muzyka taneczna. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra Poznańska 15 Radiowa. 22.00 „Radio-Kabaret trzy po trzy”. 23.00 Muzyka taneczna. 23.50 Wiadomości. 24.00 Muzyka.

### TELEWIZJA

10.00 „Urok szatana” - film fabularny prod. francuskiej od lat 16. Reżyseria - Rene Clair (W). 11.30 Przerwa. 16.23 Program dnia (L). 16.25 Magazyn „W środku Polski” (L). 17.05 Łódzkie wiadomości dnia (L). 17.15 Wyprawy telewizyjnych przyjaciół - „Wokół olimpiady” (W). 17.40 Program tygodnia (W). 18.00 Sprawozdanie sportowe (W). Ok. 19.25 „Wieczorne rozmowy” (W). 19.50 „Dobranoc” (W). 20.00 Dziennik TV (W). 20.30 Program rozrywkowy pt. „W czasie deszczu dzieci się nudzą” (W). 21.20 „Urok szatana” - film fabularny prod. francuskiej od lat 16. Reżyseria - Rene Clair. W rolach głównych - Michel Simon, Gerard Philipe, Nicole Bernard, Simone Valere (W). 22.50 Wiadomości dziennika TV (W).

## ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA”



— Wie pan - powiedział po chwili wahania John Quincy. - Jeżeli pan nie ma nic przeciwko temu, to bardzo bym chciał współpracować z panem w tej sprawie.

— Ależ wzbudził to we mnie tylko nieopieczony zachwyt - odpowiedział Chan. - Pan przybył do nas z Bostonu, niesłychanie kulturalnego miasta, gdzie używa się w pracy o wiele więcej angielskich słów aniżeli tutaj. Kiedy słucham, jak się pan wyraża, zawsze odczuwam podziw. To ogromny dla mnie zaszczyt, jeżeli się ośmielę tak wyrazić.

— Stworzył pan już sobie jakąś konkretną teorię na temat tej zbrodni?

— Na to jeszcze za wcześnie - potrząsnął głową Charlie Chan.

— Nie macie żadnych odcisków palców? Nic, na czym można by się oprzeć?

Chan wzruszył ramionami.

— To nie ma znaczenia. Odciski palców i inne takie historie to dobre w książce, w praktycznym życiu nie bardzo. Moje doświadczenie naucejko mnie głęboko, głęboko zastanawiać się nad ludźmi. Nad ich namiętnościami. Co kryje się zawsze za każ-

dym morderstwem? Nienawiść, zemsta, konieczność zmuszenia do milczenia kogoś, kto za dużo wie, i dlatego zostaje zamordowany. Może też być chciwość... pieniądze. Ja zawsze studiowałem, głęboko studiowałem cały czas naturę człowieka.

— Pańskie rozumowanie wydaje mi się bardzo przekonujące - przyznał John Quincy.

— Bo tak przeważnie bywa - mówił dalej Chan. - Przypomnijmy sobie wszystkie poszlaki, jakie musimy mieć na względzie. A więc: jedna stronica wyrwana z książki gości. Guziczek od rekawiczki. Telegraficzna wiadomość. Historia opowiedziana częściowo przez Egana. Niedopałek korysykańskiego papierosa. Ta gazeta z oderwanym rogkiem, może ze złości, i zegarek na ręce żywego człowieka z zatartą cyfrą „2”.

— Jednym słowem, cała mała kolekcja! - powiedział John Quincy.

— I niezwykle interesująca! - dodał Chan. - Jedną za drugą my zbadyamy. Niektóre doprowadzą nas do nikąd. Jedna, a może dwie, będą grzeźniejsze. Ja osobiście jestem admiratorem metody stosowanej przez londyński Scotland Yard, iść za jedną zasadniczą poszlaką. Ale to nie jest metoda tutaj u nas. Muszę iść za wszystkimi. W całości.

— Zasadnicza poszlaka - powtórzył w zamysleniu John Quincy. Chan zrobił minę do kelnera, gdyż jego apetyczniejsza potrawa jakoś się długo nie zjawiała.

— Jeszcze za wcześnie oś tu powiedzieć - mówił dalej. - Ja jednak specjalnie lubuję się w tej książce gości z wyrwaną stronicą. I zegarek także absorbuje moją uwagę. To dziwne, że wylizując dziś rano poszlaki, nie pamiętałem o zegarku. To bardzo nie-mądre. To ładna poszlaka. Bardzo wielki

błąd, że jej nie mamy. Pociaszam się tylko, że mam dość bystre oczy na to, żeby go naprawić.

— Teraz rozumiem przyczynę pańskich sukcesów jako detektywa - powiedział szczerze John Quincy.

Charlie Chan uśmiechnął się.

— Pan, jako osoba wysoko edukowana, może wie, że Chińczycy to naród najbardziej psychicznie uwarunkowany na całym świecie. Podobnie jak film w kamerze kinematograficznej. Spojrzenie, uśmiech, czasem jeden ruch wystarczy. Coś im w mózgu zaskakuje - i gotowe!

W tej chwili John Quincy spostrzegł przy wejściu jakiegoś gwałtownie zamieszanie. Wywołał je steward „Prezydenta Tylera”. Bowker, pijany w szok, który z pompy, hałaśliwie wchodził do restauracji. Tuż za nim dreptał jakiś ciemnoskóry, czarnowłosy młodzieniec, zdradzający wyraźny niepokój.

John Quincy, zażenowany, odwrócił twarz w inną stronę, by nie zostać rozpoznany. Niestety, było już za późno, gdyż Bowker go zobaczył i szedł prosto do jego stolika, wymachując rękami.

— No, no, no! - wołał. - Kogo ja widzę! Mój stary przyjaciel i kolega z kolegium! Zauważyłem właśnie pana przez okno!

Oparł się mocno obiema rękami o stolik i dodał:

— Jak się czujesz w Honolulii, kochany chłopie!

— Doskonale - bąknął John Quincy. - Bardzo dziękuję.

Ciemnoskóry młodzieniec wysunął się przed stewarda. Sądząc na pierwszy rzut oka, był to jakiś przygodny znajomy Bowkera z ładu.

— Posłuchaj no mnie, Ted - powiedział, - Musisz się już zbierać do drogi!

— Chwileczkę! Jeszcze tylko chwila... chwileczkę! Chciałbym, byś poznał pana Winterslipa z Bostonu. Jeden z najmilszych facetów, jacy chodzą po ziemi.

— Tak, tak! Ale chodźmy już - nalegał ciemnowłosy młodzieniec.

— Jeszcze nie! Muszą postawić temu chłopcu małego drinka! Co chcesz wypić na drogę, mój kochany Quincy? Napij się ze mną, stary chłopie!

Bowker w końcu uległ namowom i pozwolił swemu towarzyszkowi wyprowadzić się na ulicę. John Quincy spojrzął na Chińczyka.

— To mój steward ze statku - wyjaśnił. - Słaba głowa, prawda?

Tymczasem kelner postawił przed Chińczykiem nowe danie.

— No - powiedział Charlie Chan - to już znacznie apetyczniejsze wygląda!

Spróbował potrawy i dokończył, skrzywiwszy się mocno:

— Zewnętrzny wygląd to piękny kłamek i oszust. Jeżeli więc jest pan gotowy do wyjścia...

Znalazłszy się na ulicy, Chan przystanął.

— Proszę mi wybaczyć, że tak nagle opuściłem restaurację - powiedział. - Jestem niezmiernie zaszczyczony pańską propozycją współpracy i głęboko przekonany, że wyniki będą fascynujące. Teraz jednak, na razie, do zobaczenia!

(32)

Dalszy ciąg nastąpi

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja - Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego i sekretarz redakcji 307-36. Sekretariat 204-75. Dział ekonom. 254-05. Dział społeczny 341-10. Dział woj. 341-10. Dział miejski 228-32. 337-47. Dział sportowy. 208-95. Dział kult. i dział listów 343-80. NTU 303-04 (t. 10-12). Redakcja nocna 279-76. Biuro ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do g. 15.30, sobota do g. 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i poczty. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. Rękopiśm. nie zamówionych redakcja nie zwraca.